KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 114 (12897) CZWARTEK, 13 czerwca 1996 r. cena 60 ct

Oceny

Gotowość Rosji do tworzenia wspólnego systemu bezpieczeństwa jest nie do przyjęcia dla Litwy

Dla Litwy nie do przyjęcia jest gotowość władz Rosji do podjęcia negocjacji w sprawie wspólnego systemu bezpieczeństwa krajów bałtyckich, Rosji i NATO.

W publikacji prasowej, jaka ukazała się na Łotwie, przewodniczący komitetu do spraw międzynarodowych Rosyjskiej Dumy Państwowej Władimir Łukin oświadczył, że jednostronne gwarancje bezpieczeństwa NATO nie są korzystne, toteż należy rozpatrzyć gwarancje wspólne, "które zapewniłyby bezpieczeństwo" Rosji, państw bałtyckich oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego. "Idee W. Łukina w sprawie gwarancji krzyżowych są nam znane, ale nie są do przyjęcia" — powiedział korespondentowi agencji ELTA wyższy urzędnik MSZ. Zaznaczył on, że Litwa dąży do integracji z NATO i Unią Europejską i wcale "nie rozważa ewentualnych powiązań z Rosją".

W powyższej publikacji gazety "SM Siegodnia" W. Łukin odnotował, że Rosja nie stanowi zagrożenia dla krajów bałtyckich, jeśli jednak Estonia, Łotwa i Litwa "mają obawy, można im udzielić dodatkowych gwarancji". Dążenie naszego kraju opiera się "nie na obawianiu się Rosji, lecz na gotowości do zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności w Europie" — zaznaczył dyplomata litewski.

(ELTA)

Uwaga

Zmiana rozkładu ruchu pociągów w związku z remontem tunelu

"Lietuvos geležinkeliai" poinformowały agencję ELTA, że w dniach remontu tunelu — 18 i 19 czerwca, zmieni się rozkład ruchu niektórych pociągów.

Pociąg nr 037 Nowa Wilejka — Kowno, odjeżdżający z Nowej Wilejki o godz. 10.44, w tych dniach będzie wyruszał z Nowej Wilejki o 10.30, z Wilna odjedzie o 10.50 i dojedzie tylko do Palemonasu.

Pociąg nr 452 Kowno — Wilno, odjeżdżający zwykle z Kowna o godz. 12.11, będzie odjeżdżał tylko z Palemonasu do Wilna według rozkładu.

Nasze wywiady

Ludzie nie dbają o swoje dokumenty

Rozmowa z kierowniczką wydziału migracji Głównego Komisariatu Policji m. Wilna, ppłk Liuciją BORUSEVIČIENĖ

"K. W.": Aby przybliżyć naszym Czytelnikom pracę służby, którą Pani kieruje, może opowie Pani, jakie funkcje wykonuje wydział migracji.

L. B.: Nasza służba pełni wiele funkcji. Po pierwsze, do nas "należy" pododdział, w którym wydaje się dowody osobiste w ciągu 3-7 dni (na ul. Kęstučio, 9). Oczywiście, najpierw należy się zwrócić do biura paszportowego w miejscu zamieszkania... Po drugie, mamy pododdział emigracji i imigracji. Załatwiamy zaproszenia na stały pobyt na Litwie, wydajemy karty stałego pobytu, dokumenty podróży dla dzieci (do 16 lat). Załatwiamy dokumenty obywateli Litwy, chcących wyjechać na stałe do innych państw oraz obcokrajowców, chcących wyjechać z Wilna. Wyrabiamy również zaproszenia na tymczasowy pobyt obywateli z krajów, z którymi nie mamy podpisanych umów. Po trzecie, posiadamy pododdział organizacji i kontroli.

"K. W.": Jak się mają sprawy z dowodami osobistymi ob. Litwy? Podobno dalece nie wszyscy jeszcze je mają?

L. B.: Jeśli chodzi o Wilno, bo nasz wydział obejmuje stolicę, 600 osób podpisało zobowiązania, że w prędkim czasie otrzyma dowód. 900 obcokrajowców nie posiada nawet kart stałego pobytu... Mamy wielki kłopot z nastolatkami, które, mając już 16 lat, wcale nie śpieszą, by podjąć starania o dowód osobisty. Jest to wina i samych dzieci, i ich rodziców. Dopiero jak nadchodzi lato, pora wycieczek i wyjazdów, wtedy próbuje się sprawę załatwiać na gwałt. Niestety, kiedy trzeba wyjeżdżać na następny dzień, nie udaje się tego zrobić tak prędko. Poza tym, jeżeli chodzi o podróże dzieci do innych krajów, chyba wszyscy już powinni wiedzieć, że od 1993 r. wydaje się specjalne dziecięce karty podróży. Jeżeli jakieś państwa nie uznają takich kart, to można wyrobić dla dziecka dowód osobisty obywatela Litwy (nawet do 16 lat). Wymienię państwa, które nie uznają dziecięcych kart podróży: Finlandia, Norwegia, Grecja, Kanada, Francja, Luksemburg, Belgia, Holandia, Niemcy, Włochy i Japonia.

Mam też prośbę do ludzi, którzy ukończyli 25 i 45 lat, by wymienili dowody osobiste. Na to daje im się dość sporo czasu. Dokładnie miesiąc od dnia urodzin. Np. człowiek miał urodziny 20 kwietnia, dowód osobisty w tym wypadku ważny jest do 20 maja. Do wymiany tego ważnego dokumentu potrzebne są 3 zdjęcia, kwit świadczący, że zapłaciło się 11 litów na nr kodu 1065.

"K. W.": Czym się zajmuje wyżej wspomniany pododdział organizacji i kontroli?

L. B.: Zilustruję to takim przykładem. Obywatel przyjechał z kraju należącego do Wspólnoty Niepodległych Państw i ma prawo do obywatelstwa litewskiego. Pomagamy mu w wyrabianiu dokumentów. Są to ludzie pochodzenia litewskiego.

(Dokończenie na str. 5)

ARDENA

Vytenio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

Różnicę w akcyzach pozwolono płacić do jesieni

W związku z podwyżką od poniedziałku taryf akcyzowych na niektóre napoje alkoholowe, papierosy i benzynę silnikową, handlujące tymi wyrobami przedsiębiorstwa będą musiały zinwentaryzować resztki otrzymanych wcześniej towarów. Do 1 lipca zgłoszą one terytorialnym inspekcjom podatkowym obliczoną różnicę akcyzy, którą będą musiały uiścić do 1 września, informuje ELTA.

Podlegający opodatkowaniu zysk przedsiębiorstw handlu hurtowego i detalicznego oraz stacji paliwowych będzie obliczany odejmując od ogólnych dochodów ze sprzedaży wartość zakupu produktów, otrzymanych do 10 czerwca, z dodaniem różnicy akcyz na produkcję sprzedaną od poniedziałku.

Biuro opinii i sondaży "K.W." (BOS)

Moja pierwsza randka

Jan PAKALNIS: Moja pierwsza randka skończyła się tragicznie — ożeniłem się... Obecnie, razem z innymi, chodzę na doroczne randki absolwentów 5-ej średniej z roku 1950, ze swymi koleżankami. Bywa różnie, lecz nie tak rozpaczliwie i tragicznie.

Po przeczytaniu w "Kurierze" ogłoszenia tygodnika "Słowo Wileńskie" z dn. 7.06 br. zwracam się do dziennikarzy polskich na Litwie: "Czeladnicy polskiej prasy! Umówcie się na wspólną randkę. Łączcie się. W jedności siła!".

Barbara KANIAVIENĖ, aktorka: Pierwsza randka? To było chyba jeszcze w szkole. Ale żadnych wspomnień "w tym temacie" nie mam. Nasze pokolenie było chyba bardzo dziecinne i ja byłam zbyt dziecinna, aby nadać jakąś rangę temu wydarzeniu. Pierwsza randka, która się zapamiętała, miała miejsce o wiele później. Umówiliśmy się na Starówce. Szykowałam się do tego wydarzenia bardzo starannie. Włożyłam swą czarną najelegantszą suknię z koronkami, wplotłam w blond warkocz aksamitkę. Bo umówiłam się nie byle z kim — z dorosłym mężczyzną... Tak, byłam w tym czasie w nim zakochana. A nasza rozmowa przypominała poważną dyskusję naukową. Poruszaliśmy ważne problemy moralne. O jakichś flirtach nie było nawet mowy... Byliśmy powyżej tego. Wszystko, co mówiliśmy, miało głęboki sens, wszystko było powiedziane w podniosłym tonie.

(Dokończenie na str. 3)

Sentencja dnia

Nasze działanie kształtuje nas lub niszczy. Jesteśmy dziećmi naszych własnych uczynków.

W. Hugo

ZNAD WILII
75,5/103,3 FM

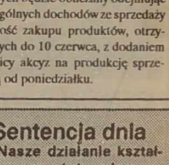

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Mieszkańcy wsi na rozdrożu

Spółek nie ma. A co teraz?

Starosta koleśnicki Józef Bocewicz jest zatroskany. Każdy dzień przynosi coraz to nowe problemy. Za długi odłączono elektryczność w starostwie, gdzie też mają siedzibę służba rolna i placówka usługowa. Ostatnio zwolniło się jedno miejsce w kotłowni, w związku z tym do starosty zgłosiło się pół wsi tłumnych pretendentów na to miejsce, więc spróbuj tu wybrać, by innych nie skrzywdzić. Bezrobocie i brak pieniędzy — to główne troski, z którymi ludzie idą do starosty. Przed reorganizacją wsi pracowali oni w dwóch sowchozach, które potem się podzieliły na 5 spółek rolnych. Brak dochodów i długi udusiły spółki rolne i wszystkie otrzymały statut likwidacyjny.

Dzielą, jak umieją

Najsprawniej podziału mienia dokonano w spółce rolnej "Daugidonis". We wrześniu ub. roku rozpoczęto spłacanie długów, które trwało do nowego roku. Sprzęt rolny podzielono na udziały, aby pozostał na wsi. Podobno jeden traktor udziałowcy sprzedali później komuś obcemu, ale jest to pojedynczy przypadek. Budynki także udało się sprzedać — to również nietypowy przypadek. Sprzedano prawdopodobnie dlatego, że udziałowcy nie żądali wysokiej ceny. Postanowili, że lepiej sprzedać tanio, niż czekać aż się rozwalą. Pieniądze za budynki podzielono wśród 139 udziałowców. Pozostało tylko zamknąć konto bankowe, przekazać dokumenty do archiwum i po spółce rolnej pozostaną tylko wspomnienia.

134 udziałowców spółki "Montviliškės" wycofuje swoje udziały tylko w gotówce. Postanowiono w ten sposób, by nikomu nie działa się krzywda. Zresztą spółka należała do najbiedniejszych. Krowy wykupili sami udziałowcy, jak również ciągnik i jedyny kombajn. Pieniądze dzielą w miarę ich wpływania do kasy. Na jeden lit udziału, jak na razie, wypadło po 34 centy. Pozostało do sprzedania kilka budynków, o ile znajdą się chętni.

Natomiast 270 udziałowców spółki "Purvėnai" wybrało inny wariant: całe mienie dzieli się według udziałów. Nowy ciągnik np. wziął J. Daglis, który zresztą wokół siebie jeszcze 11 udziałowców i zobowiązał się uprawiać ich działki. Rozdzielono krowy, 80 ha ozimin, drewniane zabudowania gospodarcze. Nie obeszło się jednak bez konfliktów. Wiele krów, jak się okazało, było chorych na białaczkę. Każdej nocy znikają zamki z garaży, w których stoją jeszcze nie sprzedane ciągniki i ciężarówki. Pozostają nie potrzebne nikomu duże budynki, które wypadnie podzielić na części według udziałów. Słowem, ktoś weźmie je w swoje ręce. Ale kto zainteresuje się ludźmi, którzy wieloletnią pracą w gospodarstwach uspołecznionych tworzyli ten majątek?

— Z jakich dochodów zamierzają żyć? — zapytałem kobiety spotkane w biurze spółki w Purwianach.

— Latem utrzymamy się z mleka, a zimą — jak Bóg da — odpowiedziały byłe członkinie spółki, po której pozostał tylko stos teczek z dokumentami.

Sprzedałeś mleko — kupiłeś chleb

W Koleśnikach mierniczy służby rolnej Iwan Makarenko stwierdził, że 5 spółek rolnych posiadało 7 tys. ha użytków. Obecnie te ziemie rozdano ludziom. Nieuprawianych gruntów pozostało mało. Pretendenci do odzyskania ziemi nie śpieszą jej brać, szczególnie ziemi ornej. Jak twierdzi Makarenko, najchętniej biorą łąki i pastwiska. Jedyny bowiem dochód może przynieść sprzedaż mleka. Z tego żyje ludność wiejska. "Sprzedałeś mleko — kupiłeś chleb, oto i cały obrót" — mówi Makarenko. Starostwo liczy 908 rodzin, w tym zaledwie 11 fermerów, gospodarujących na 20 i więcej ha. Pozostali są klientami Giełdy Pracy i z nadzieją patrzą na krowę-żywicielkę. A co dalej? Jest to zasadnicze pytanie, które każdy zadaje sobie i innym, i na które nikt nie może uzyskać odpowiedzi.

Piotr RYNGIEWICZ

Rejon solecznicki

W jednym zdaniu

• Prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas wystosował depeszę do prezydenta Federacji Rosyjskiej Borysa Jelcyna z pozdrowieniami z okazji narodowego święta Rosji — dnia uchwalenia deklaracji o suwerenności państwowej.

• Sejm udzielił pełnomocnictw rządowi do zawarcia umowy między Republiką Litewską a Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju (Bankiem Światowym) w sprawie pożyczki w wysokości 10 mln USD na sfinansowanie projektu oszczędzania energii.

• W Kownie odsłonięto tablicę pamiątkową przed budynkiem przy ul. Vaižganto 13, skąd 70 lat temu rozpoczęto nadawanie programu Radia Litewskiego, natomiast w Muzeum Poczty, Telekomunikacji i Informatyki otwarto okolicznościową ekspozycję, a na dziedzińcu radiostacji w Sitkunai odbyło się spotkanie weteranów radia.

• Prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas i premier Mindaugas Stankevičius złożyli z okazji jubileuszu gratulacje pracownikom Radia Litewskiego.

• Jeszcze jednej grupie stale zamieszkałych na Litwie ofiar faszyzmu wypłacono odszkodowanie pieniężne za krzywdy doznane w latach drugiej wojny światowej.

• W Litewskiej Wytwórni Filmowej przystąpiono do realizacji serialu "Nowe przygody Robin Hooda" — praca nad tym wspólnym filmem amerykańsko-francusko-litewskim potrwa pięć miesięcy, w tym roku zamierza się nakręcić 13 serii filmu o tym dzielnym angielskim rozbójniku (każda trwa godzinę).

• Litewskie Linie Lotnicze same mogą ustalać tryb zniżek w pasażerskiej komunikacji powietrznej: jeśli w samolocie są wolne miejsca, można wydawać bilety bezpłatne lub bilety zniżkowe, nie tylko pracownikom spółki lotniczej, osobom, udającym się w sprawach lotnictwa cywilnego, lecz i innym osobom na podstawie umotywowanych podań, zniżki udzielane są także osobom, udającym się za granicę na kurację, inwalidom, grupom studentów, uczniów, sportowców, zespołom artystycznym.

• Wileńscy lekarze grożą strajkiem, jeśli rząd nie zwróci samorządowi długów za opiekę lekarską.

• Grupa poetów z Litwy i wychodźstwa w środę udała się do Polski na dwudniowe święto poezji, spotkanie z zamieszkałymi w sąsiednim kraju rodakami.

Czerwiec — początkiem sianokosów

W rejonie wileńskim do sianokosów przystąpiły już spółki rolne w Mościszkach, Kiwiszkach i Gulbinach. "W ciągu dnia kosimy około 20 ha, a łącznie skosiliśmy już trawę z blisko 100 hektarów" — mówi pracujący tu od przeszło 30 lat kierownik spółki rolnej "Gulbinai" Vladas Jasiūnas. W spółce do suszenia siana przygotowano już cztery mechaniczne przetrząsacze.

W tym roku "Gulbinai" zamierza przygotować 350-400 ton siana, 400 ton kiszonki z koniczyny.

NA ZDJĘCIU: traktorzyści Leonard Jankowski i Jan Szlempo (od prawej).

Fot. **Gediminas Sviolus** (ELTA)

Premiera w Polskim Teatrze

Przewidziana jest na dwa wolne dni, czyli w sobotę i niedzielę. A będzie to sztuka Eugene Ionesco "Król umiera, czyli ceremonie". Reżyser Marian Glinkowski (Polska).

Tradycyjnie zostanie zaprezentowana na scenie Młodzieżowego Centrum Sztuki "Meno Lyga" (b. Pałac Kolejarzy), ul. Kauno 5. Początek o godz. 18.00.

Bilety do nabycia w księgarniach "Przyjaźń", St. Korczyńskiego na Ostrobramskiej, w galerii "Znad Wilii", ZM, ZG ZPL, przed spektaklem w Centrum Sztuki.

Inf. wł.

W stolicy przysięgę składali żołnierze Wydzielonego Komendanckiego Batalionu Wojska Litewskiego.

Wiosną br. do czynnej służby w jednostkach ochrony kraju i systemu spraw wewnętrznych powołano, jak informuje korespondent ELTA, ponad 2,5 tys. poborowych, mających ukończone lat 19.

Większość poborowych, jak co roku, odbywa służbę w jednostkach, należących do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, — w policji granicznej i pułkach służby wewnętrznej w Wilnie i Kownie.

Fot. **G. Mačiulis**(ELTA)

Dziś otwarcie wystawy w Centrum Sztuki Współczesnej

Kształcenie artystyczne w Wilnie i jego tradycje

Dziś tylko anonsujemy otwarcie wystawy. Mamy zamiar do niej wrócić, ponieważ jest to niewątpliwie zjawisko wielkiej wagi w życiu artystycznym Litwy. Powstała ona z okazji 200 rocznicy powołania Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych oraz 50-lecia działalności Wydziału Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Organizatorami tej niezwykle ciekawej, obszernej ekspozycji, w takim zakresie pokazanej po raz pierwszy, są Wileńska Akademia Sztuk Pięknych, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wileńskie Centrum Sztuki Współczesnej.

Wystawiono malarstwo, grafikę, rzeźbę, rysunki, opowiadające o dwu stuleciach kształcenia artystycznego w Wilnie i jego tradycjach. Sięgają one roku 1797, gdy na Uniwersytecie Wileńskim utworzona została katedra malarstwa i rysunku z powołaniem na stanowisko profesora znakomitego artysty Franciszka Smuglewicza.

Dr Michał Woźniak — dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu podczas wczorajszej konferencji prasowej zaznaczył m. in.: "Wystawa ma swoją historię i pomysł uczczenia dwóch rocznic, obrazujących łączność między współczesnością i przeszłością, więź, tradycję wspólnej Rzeczypospolitej".

... Tradycja ta jest zaiste przebogata, sięgająca korzeniami czasów Stanisława Augusta, dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, w którym pod wspólnym dachem zgodnie współżyły nauka i sztuka. Wreszcie dzień 12 października 1919 r., gdy w odrestaurowanym po zniszczeniach wojennych dawnym refektarzu klasztoru pobernardyńskiego nastąpiła inauguracja Wydziału Sztuk Pięknych, odrodzonego Uniwersytetu Wileńskiego, któremu nadano imię Stefana Batorego — króla polskiego, wielkiego opiekuna Akademii w Wilnie. Uroczystość tego dnia zaszczycili swą obecnością Józef Piłsudski, ministrowie, duchowieństwo, przybył syn Adama Mickiewicza — sędziwy już Władysław. Pierwszym dziekanem tego Wydziału został Ferdynand Ruszczyc — znakomity artysta, działacz społeczny, wielki miłośnik zabytków sztuki Wilna.

Niestety, żywot odrodzonego Wydziału był krótki, zaledwie 20 lat. 15 grudnia 1939 r. wraz z całym USB został zamknięty. Wychował jednak plejadę wybitnych artystów. W 1945 roku jego profesorowie i wykładowcy zaczęli tworzyć w Toruniu Uniwersytet Mikołaja Kopernika, którego jednym z wydziałów jest wydział sztuk pięknych — kontynuator dawnych tradycji wileńskich, nb. w tej chwili kształcący studentów - konserwatorów z Litwy.

Jest w tym miejscu okazja ku przypomnieniu słów Marszałka, który w dniu otwarcia Uniwersytetu (11 października 1919 roku) powiedział m. in.: "Niechże ta Wszechnica, którą dziś tu otwieram, zgodnie z tradycją tej ziemi nie zieje nigdy jadem nienawiści... Niech krzepi jasnowidztwem wiedzy, potęgą myśli twórczej i skrzętną pracą naukowego rzemiosła..."

Rzeźbiarski portret autora tych słów będziemy mogli oglądać wśród mnogości innych eksponatów na wystawie w Centrum Sztuki Współczesnej (ul. Niemiecka 2). Uroczyste jej otwarcie nastąpi dziś o godz. 18.00. Od jutra sale wystawowe udostępnione zostaną dla publiczności. Prześledzić więc będziemy mogli drogę, jaką przebyła wileńska sztuka w ciągu minionych 200 lat. Warto dodać, że eksponaty pochodzą ze zbiorów muzeów Litwy i Polski, z kolekcji prywatnych. Poprzednio wystawa ta czynna była w Toruniu.

Halina JOTKIAŁŁO

NA ZDJĘCIU: na otwarcie w Wilnie wielkiej wystawy "Kształcenie artystyczne w Wilnie i jego tradycje" przybyła delegacja z Torunia. W jej składzie (od prawej) Wojciech Żuchniewski — dyrektor Urzędu Wojewódzkiego, prof. dr Józef Flik — dyrektor Instytutu Konserwatorskiego UMK, mgr Regina Flik — st. kustosz Muzeum Okręgowego, mgr Sławomir Szczerbiński — wicedyrektor Muzeum Okręgowego, dr Michał Woźniak — dyrektor Muzeum Okręgowego, Jan Kotlowski — kustosz Gabinetu Sztuki Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu.

Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

Pierwsza polska unia kredytowa rozpoczyna swą działalność

Ostatnio zarząd Banku Litewskiego zarejestrował i wydał pozwolenie na działalność pierwszej polskiej unii kredytowej. Prezesem zarządu został Ryszard Piórko, zaś kierownikiem administracji — Marian Grydziuszko.

Utworzono ją z myślą o ludziach średnio uposażonych materialnie. Każdy, kto chce wstąpić do unii, powinien wnieść jako składkę członkowską 50 Lt i nabyć udział wartości 300 Lt.

Swą działalność unia zamierza opierać na propagowaniu oszczędności, nabywaniu państwowych papierów wartościowych i udzielaniu tak zwanych kredytów konsumpcyjnych. Przykładowo, na zakup większego sprzętu gospodarstwa domowego lub na inne potrzeby. A zatem, jeżeli nie jesteś w stanie samodzielnie uporać się ze swymi problemami finansowymi, to warto wstąpić do unii i skorzystać z jej usług. Numer telefonu — 69-66-54.

D. WOJTUSIAK

Nie stwarza zagrożenia dla Litwy

Departament Migracji nie ma dostatecznych dowodów, że W. Iwanow naruszył Konstytucję

Departament Migracji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych nie ma dostatecznych dowodów na to, że były lider ruchu "Jedinstwo" Walerij Iwanow naruszył Konstytucję bądź zagraża bezpieczeństwu Litwy, informuje ELTA.

Dyrektor Departamentu Migracji Vladas Minkevičius powiedział dla radiostacji "Radiocentras", że "jako człowiek nie wyobraża sobie życia W. Iwanowa na Litwie, gdyż nie da się tego połączyć z jego działalnością". Jako urzędnik nie ma jednak dokumentów, świadczących o tym, że były lider "Jedinstwa" naruszył Konstytucję lub stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa Litwy. "Dlatego też brak podstawy prawnej, aby zalecić mu zniknięcie z naszego horyzontu", stwierdził V. Minkevičius.

Przypomniał on, że Litwa ratyfikowała Europejską Konwencję Praw Człowieka. Jeśli zapadnie decyzja o deportacji W. Iwanowa, ta sprawa może trafić do międzynarodowych organizacji obrony praw człowieka. "Mogą nas oskarżyć o naruszenie praw Iwanowa jako człowieka", powiedział kierownik Departamentu Migracji. Wyraził on nadzieję, że ta sprawa zostanie rozstrzygnięta zgodnie z literą prawa.

Obecnie Departament Bezpieczeństwa Państwowego i Prokuratura Generalna badają materiały na temat przeprowadzonej 22 maja w Moskwie konferencji prasowej W. Iwanowa, na której odbyła się promocja jego książki "Litewskie więzienie". Na tej konferencji były lider "Jedinstwa" oświadczył, że 13 stycznia 1991 r. wojsko sowieckie nie zamordowało żadnego Litwina.

Nieszczęśliwy wypadek

W Wilnie spłonął trolejbus

We wtorek o godz. 12 min. 40 w wileńskiej dzielnicy Żyrmuny zapalił się trolejbus TR-14, należący do parku trolejbusowego nr 1. 11 osób uległo poparzeniu i zatruciu dymem, wśród nich są kobiety i dzieci. Życiu poszkodowanych nie zagraża niebezpieczeństwo. Jak poinformował agencję ELTA dyżurny policji drogowej, trolejbus stanął w płomieniach w wyniku zderzenia z innym trolejbusem. Sprawcą wypadku jest kierowca jednego z trolejbusów. Po badaniach lekarskich został on zwolniony do domu.

Targi

"Dni Szwecji" w Wilnie

W centrum wystawowym "Karo-" czyne są targi "Dni Szwecji". Impreza takiego typu odbywa się na Litwie po raz pierwszy. Organizatorami "Dni Szwecji" są: Rada Eksportu Szwecji, spółka lotnicza SAS, gazeta "Verslo Žinios", a także znana od z organizowania międzynarodowych targów firma "Visus Festus".

W "Dniach Szwecji" bierze udział 50 firm szwedzkich, reprezentujących różne branże: od inwestycji do towarów konsumpcyjnych, od usług do produkcji. Na konferencji prasowej obecny był minister handlu Szwecji Björn von Sydow, ambasador Szwecji na Litwie Stellen Ottoson, a także prezes Szwedzko-Litewskiej Izby Handlowej Ove Heimas.

Mówiąc o celach "Dni Szwecji" w Wilnie minister Björn von Sydow zaznaczył, że stosunki handlowe pomiędzy Szwecją a Litwą kształtują się obecnie na wysokim poziomie, rozwija się dwustronnie zarówno eksport, jak też import. Ważne miejsce w sferze handlowej zajmuje produkcja szwedzkiego przemysłu maszynowego, a także artykuły żywnościowe. Litwa z kolei eksportuje do Szwecji drewno, materiały włókiennicze, nawozy, a nawet artykuły spożywcze.

Obecnie w Szwecji utworzony został fundusz pomocy republikom bałtyckim. Rząd Szwecji wyasygnował 1 mld koron szwedzkich, które mają być przeznaczone na stworzenie odpowiedniej infrastruktury w trzech bałtyckich, rozwój energetyki, przemysł, ochronę środowiska i in. Prezesem funduszu jest premier Szwecji.

Obecnie na Litwie działa 150 firm z kapitałem szwedzkim. Wiele firm litewskich współpracuje z partnerami szwedzkimi już od lat. Jednak obecnie "Dni Szwecji" są największym "desantem" firm szwedzkich na Litwę.

W ubiegłym roku podobne targi odbyły się w Rydze, podczas których ich uczestnicy wyrazili chęć wzięcia udziału w wileńskich "Dniach Szwecji".

Targi cieszą się wielkim zainteresowaniem władz litewskich, przybyli na nie ministrowie, liczni posłowie. Oficjalnej ceremonii otwarcia targów dokonali premier Litwy Mindaugas Stankevičius i minister handlu Szwecji Björn von Sydow.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

Słynne odpusty Św. Antoniego w Kretyndze

Już od stuleci do Kretyngi, w pierwszym miesiącu lata, ściąga masa wiernych na słynne odpusty Św. Antoniego.

Kościół **(na zdjęciu)** w Kretyndze zbudowano w 1617 r. Jego fundatorem był Jan Karol Chodkiewicz. Kościół budowali murarze krakowscy z pomocą licznej rzeszy okolicznych chłopów pańszczyźnianych. W 1908 r. kościół częściowo przebudowano. Ozdobą kościoła jest siedem ołtarzy wyrzeźbionych w drewnie. Jeden z nich — z cudownym obrazem Św. Antoniego **(na zdjęciu** — po prawej, w rogu). Ołtarz główny jest dziełem słynnego rzeźbiarza niemieckiego Meyera.

Przed obrazem Św. Antoniego, tradycyjnie, już od dawnych czasów zawsze płoną grube świece woskowe, przy ich odblasku twarz Świętego promieniuje osobliwym światłem. 13 czerwca — dzień Św. Antoniego — jest w Kretyndze dniem niezwykle uroczystym.

Oprócz słynnego obrazu, w jednym z bocznych ołtarzy kościoła jest kompozycja rzeźbiarska z motywem chleba Św. Antoniego **(na zdjęciu)**, przed którą najliczniej skupiają się wierni. (Obok — wota złożone ku czci Świętego).

Pod głównym ołtarzem, w krypcie są sarkofagi ze szczątkami Chodkiewiczów, Tyszkiewiczów oraz innych magnatów, którzy przyczynili się do rozwoju miasta. Są tu także tajemnicze, jeszcze do końca nie zbadane lochy, o których krąży mnóstwo legend i podań oraz faktów historycznych (męczeńska śmierć bernardynów w czasie wojny ze Szwedami). Zakon bernardynów został tu założony w początkach XVII w.

(A.A.B.)

Fot. **Zbigniew Markowicz**

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 11 czerwca br. w kraju zanotowano 176 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 2 obrażenia ciała, 7 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 4 oszustwa, 156 kradzieży. Skradziono 7 samochodów, znaleziono — 8.

Zarejestrowano 13 wypadków drogowych i 11 pożarów. Znaleziono zwłoki 6 osób. Zatrzymano 39 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

8 czerwca około godz. 23 do wileńskiego szpitala Czerwony Krzyż przywieziono z Czerwonego Dworu Danutę S. Poszkodowana miała ranę kłutą w brzuchu. Ustalono, że matkę zranił syn Tadeusz S., którego się poszukuje.

10 czerwca do policji kłajpedzkiej zwróciła się Rolanda M. i powiadomiła, że około godz. 1, przy centrum handlowym "Vingis" nieznana kobieta uderzyła ją nożem w plecy. Zatrzymano podejrzaną, bezrobotną Galinę T. Okoliczności wypadku bada się.

11 czerwca około godz. 1 min. 30 koło domu nr 25 przy al. Savanorių w Wilnie znaleziono Maksima Surikowa z raną kłutą w okolicy brzucha. Z podejrzenia o przestępstwo zatrzymano Władimira G., w którego samochodzie opel manta znaleziono okrwawiony nóż. Okoliczności się bada.

Kradzieże

10 czerwca w Kownie, na Placu Ratuszowym, między godz. 11 a 16 min. 45 skradziono samochód ob. Finlandii Turunena Oli Juhno. W białym mercedesie benz 200D były dokumenty osobiste okradzionego, paszport techniczny samochodu, 5 USD, 4000 fińskich marek. Pojazd jest ubezpieczony w Finlandii.

10 czerwca na al. Laisvės w Kownie, po wybiciu szyby w kiosku towarowym i wyłamaniu krat, skradziono papierosy, gumę do żucia, cukierki i artykuły spożywcze. Zatrzymano podejrzanych Juozasa T. (ur. 1948 r.), Kęstutisa V. (ur. 1982 r.), Zigmasa S. (ur. 1982 r.).

10-11 czerwca w Wilnie, z ZSA "Vilniaus Parkai" przy ul. Odminių, po wyważeniu drzwi skradziono: 2 telefony komórkowe, fax, kserokopiarkę, maszynkę do pisania, komputer. Straty wynoszą 7.500 litów.

Z tego słyną Cyganie

11 czerwca około godz. 9 na ul. S. Batorego w Wilnie kobieta cygańskiej narodowości w oszukańczy sposób wyłudziła od Leokadii J. 300 litów, 30 USD, 11 złotych pierścionków, 4 łańcuszki, 4 wisiorki i inne rzeczy. Straty stanowią 7500 litów.

Policja ochrony Wilna podaje...

11 czerwca w stolicy zarejestrowano 42 kradzieże. Okradziono 8 mieszkań, 3 instytucje, 14 samochodów. Najwięcej mieszkań okradziono przy użyciu wytrycha i po wyłamaniu drzwi balkonowych.

Przygotowała Irena LITWIN

Moja pierwsza randka

(Dokończenie ze str. 1)

... Ale, ale — ja teraz gotuję właśnie prozaiczną zupę, a ty mi zadajesz takie poetyckie pytania...

Regina JARMOŁKOWICZ, emerytka: To było tak dawno. Ten chłopak nie odegrał większej roli w moim życiu, ale pierwszą randkę z nim pamiętam doskonale. Powiedziałam, że ten "chłopak nie odegrał większej roli w moim życiu" i pomyślałam, że to nieprawda. Odegrał, ogromną, chociaż dziś obojętnie zdajemy sobie z tego sprawy.

To było na studiach. Pierwszy rok. On — jeden z nielicznych chłopaków w grupie, ja — romantyczka w każdym calu. Mieliśmy spotkać się koło sklepu "Vaiva". Ja oczywiście przyszłam o 15 min. wcześniej (całe życie wolę przyjść wcześniej niż później). Ponieważ nie chciałam pokazać, jak bardzo zależało mi na tym spotkaniu (uświadamiałam sobie, że to pierwsza w moim życiu randka) schowałam się za kiosk gazetowy. Potem miałam trudności z "efektownym wyjściem", bo on stanął twardo przy kiosku i doskonale widział kiedy wyszłam. Nawet nie zauważył, że byłam ubrana "wystrzałowo". Powiedział, że ma dwa bilety na mecz piłkarski. Musiałam iść, chociaż nie wiedziałam nawet, w którą stronę należy kopać piłkę. W dodatku okazało się, że te bilety były podrobione i musieliśmy przelazić na stadion przez dziurę w płocie. Ja, panienka z dobrego domu!

Potem przyjaźniliśmy się z tym chłopakiem jakiś czas. A ponieważ byliśmy zaangażowani uczuciowo (chociaż po szczenięcemu), rozpłakał się, gdy mu powiedziałam, że rodzice chcą wyjechać do Polski na stałe. Oczywiście stanęłam okoniem, sprzeciwiłam się wyjazdowi, czego dziś bardzo żałuję... On po jakimś czasie "odpadł", ale na wyjazd było już za późno.

Te wielkie uczucia w szczenięcym wieku są czasem bardzo kłopotliwe i zdradliwe. Lepiej słuchać "głosu rozsądku", czyli rodziców. Rodzice chcieli prawdopodobnie uratować mnie tym wyjazdem od wyjścia za mąż za Litwina. Dziś z perspektywy czasu myślę, że ten chłopak był jednym z tych, którzy po odzyskaniu przez Litwę niepodległości rzucali swe nielitewskie żony. Ja tego wtedy nie wiedziałam, a rodzice z pewnością tak.

Wanda WAWRZECKA, emerytka: Ja miałam 16 lat, on był o cztery lata starszy. Zapoznał nas kuzyn. Oboje mieszkaliśmy na Antokolu. Oświadczył mi się już podczas tego pierwszego spotkania. Czuliśmy, że jesteśmy przeznaczeni sobie. Zaręczyliśmy się. Potem były wspólne wyprawy na narty, na kajaki... Niestety, wybuchła wojna. On poszedł do partyzantki, wyjechał do Francji, potem Włoch. Walczył pod Monte Cassino.

A ja w tym czasie zostałam wydana za mąż za człowieka nielubianego. Po prostu mama bała się, że mnie wywiozą na roboty do Niemiec. Tak robiono, jeżeli pani sobie przypomina.

Mimo że byłam mężatką, korespondowałam ze swą pierwszą miłością i korespondujemy nadal. On mieszka teraz w Stanach. Swego czasu również się ożenił. Jego żona była Angielką, podobno bardzo do mnie podobną. Potem się rozwiedli. Ja również się rozwiodłam, bo córkę odchowałam i nadal byłam sercem ze swym ukochanym. Nie, nie mogliśmy się pobrać. Było mnóstwo przyczyn, które zaważyły na tej decyzji. Trzy lata temu on przyjeżdżał do Wilna. Był tu 10 dni, bo ma tu siostrzenicę. Potem spotykaliśmy się w Polsce. On przyjechał przez "Orbis", wykupił wycieczkę po Polsce również dla mnie. Dzięki niemu poznałam swój kraj ojczysty. Mam masę zdjęć — i tych z lat młodzieńczych, i tych sprzed roku czy dwóch.

To była wielka, jedyna miłość. Taka na całe życie. Była mi osłoną w najcięższych chwilach i trwa dotąd. Nie ma w moim życiu ważniejszego człowieka nad Niego... Takie wileńskie "Przeminęło z wiatrem", chociaż wcale nie przeminęło. Trwa, nie zważając na przeciwności losu.

Rozmawiała **Barbara ZNAJDZIŁOWSKA**

P.S. Następne pytanie brzmi: co w moim pojęciu oznacza być wierzącym?

Polska

Spotkania premiera z ekspertami OECD i przedstawicielami Sejmu

O reformie centrum administracyjnego i gospodarczego rządu rozmawiano podczas spotkania premiera Włodzimierza Cimoszewicza z ekspertami OECD. Gośćmi premiera byli specjaliści w zakresie reformowania administracji publicznej na czele z szefem programu SIGMA Bobem Bonwittem. W spotkaniu uczestniczył pełnomocnik RM ds. reformy centrum gospodarczego rządu, sekretarz stanu w URM Marek Pol — podało w komunikacie Centrum Informacyjne Rządu.

Podczas spotkania goście przedstawili szefowi polskiego rządu swoją ocenę programu reformy centrum administracyjnego i gospodarczego rządu. W opinii ekspertów przygotowywane zmiany przybliżają system sprawowania władzy wykonawczej w Polsce do norm przyjętych przez państwa należące do OECD.

Następnie prezes Rady Ministrów Włodzimierz Cimoszewicz spotkał się z przedstawicielami klubów poselskich: SLD, PSL, UW, UP. Tematem spotkania były projekty ustaw, dotyczących reformy centrum administracyjnego i gospodarczego rządu, które w najbliższych dniach staną na forum Sejmu.

Dyskutowano o terminarzu wprowadzania reformy, sposobie jej zorganizowania, kontroli nad stanem jej realizacji. Przedstawiciele klubów poselskich wskazywali na związane z reformą zagrożenia, jak np. automatyczne dymisje dużej grupy urzędników, odchodzenie z pracy wykwalifikowanych kadr, upłynnienie zakresu kompetencji resortów, upolitycznienie administracji. Równocześnie wyrażali zadowolenie, że niektóre z rozwiązań przyjętych przez komisję przybliżają Polskę do standardów państw należących do OECD, do której nasz kraj ma być wkrótce przyjęty.

Posłowie nie chcą informacji nt. UOP

Sejm odrzucił w środę wniosek Unii Wolności, by premier poinformował Izbę w sprawie "ujawnionego rozkazu szefa UOP dotyczącego monitorowania niepokojów społecznych i sytuacji strajkowych w najważniejszych zakładach pracy". Za wnioskiem UW głosowało 144 posłów, przeciwko było 168, a 58 posłów wstrzymało się od głosu.

Izba odrzuciła również wniosek pos. Konrada Napierały (UP), który domagał się informacji prezesa Rady Ministrów na temat tajnego polecenia szefa UOP nakazującego monitorowanie zakładów pracy. Za tym wnioskiem było 144 posłów, przeciwko — 176, a 50 wstrzymało się od głosu.

Przyjęto natomiast inny wniosek Unii Wolności dotyczący informacji premiera o sytuacji w Stoczni Gdańskiej i przyczynach decyzji podjętych przez rząd w tej sprawie. Za tym wnioskiem było 338 posłów, przeciwko — 17, a 25 nie wyraziło opinii. Odrzucono natomiast (141 za, 190 przeciw i 52 wstrzymujących się) wniosek klubu Unii Pracy o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały Sejmu w sprawie upadłości Stoczni Gdańskiej.

Klub UW popiera postulaty Sybiraków

Klub Parlamentarny Unii Wolności poparł postulaty Związku Sybiraków oraz zaapelował do rządu RP o "uzyskanie rekompensaty dla Sybiraków za lata przymusowej pracy na zesłaniu w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu".

"Osoby przebywające wiele lat w łagrach, więzieniach i obozach karnego zesłania zasługują na pomoc ze strony najwyższych władz Niepodległej Polski. Polegać ona winna na podjęciu przez rząd RP starań w celu uzyskania zadośćuczynienia ze strony rządu Federacji Rosyjskiej" — czytamy w oświadczeniu Klubu.

Posłowie UW wyrażają przekonanie, że akt humanitarny ze strony Rosji będzie miał wymowę "symbolu zamykającego dziedzictwo złej przeszłości" oraz otworzy perspektywę nowych dobrosąsiedzkich stosunków z narodami za wschodnią granicą Polski.

Sesja programowa opozycji

Pierwszą próbą przymiarki programowej do ewentualnego wspólnego porozumienia przedwyborczego ugrupowań opozycyjnych określił Andrzej Zakrzewski z Instytutu Lecha Wałęsy sesję pt."Polska i Polacy'96", zorganizowaną przez Instytut noszący imię b. prezydenta.

W sesji uczestniczył Lech Wałęsa, który przybył na Zamek z opóźnieniem i nie zabrał głosu w dyskusji. Obecni byli także liderzy i członkowie UW, ZChN, PK, KK, KPN, Ruchu Stu, "Solidarności", SLCh, Partii Republikanie, BBWR oraz Obozu Patriotycznego. Zjawili się także byli ministrowie: spraw wewnętrznych — Andrzej Milczanowski, spraw zagranicznych — Andrzej Olechowski i Władysław Bartoszewski.

Spotkanie to było podsumowaniem sondażu przeprowadzonego przez Instytut Wałęsy wśród 11 ugrupowań opozycyjnych. Sondaż zmierzał do wyłonienia 5 wspólnych tematów dla opozycji. Z "polskiego pasjansa" — jak powiedział Zakrzewski — wyszło, że tematami tymi są zagadnienia związane z reformą państwa (nowa konstytucja, oddzielenie polityki od gospodarki i służby cywilnej), wejściem do struktur europejskich, prywatyzacją i sprawami socjalnymi oraz bezpieczeństwem państwa i jego bywateli.

Rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej

W środę rano rozpoczął się 2-dniowy strajk okupacyjny w Stoczni Gdańskiej. Na bramach zakładu wywieszono postulaty z żądaniem ogłoszenia planu restrukturyzacji, umożliwiającego dalsze funkcjonowanie zakładu. W strajku nie uczestniczą pracownicy spółki "Begesto", budującej masowiec dla Norwegów.

Pożar kościoła w Rzeszowie

18 jednostek Państwowej Straży Pożarnej z Rzeszowa, Łańcuta, Kolbuszowej i Ropczyc uczestniczyło we wtorek w gaszeniu pożaru nowo wznoszonego kościoła pw. Opatrzności Bożej oo. salezjanów na rzeszowskim osiedlu Nowe Miasto. Specjalna komisja pod nadzorem prokuratora bada przyczyny pożaru i pracuje nad oszacowaniem strat — powiedział oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie.

Rosja

Prezydent w Nowoczerkasku

Dopóki zostanie osiągnięte porozumienie, że Sewastopol jest bazą rosyjskiej Floty Czarnomorskiej, nie mogę udawać się z wizytą na Ukrainę, oświadczył prezydent Rosji Borys Jelcyn w rozmowie z dziennikarzami w Nowoczerkasku. Powiedział on, że na razie nie wiadomo, kiedy zostanie zawarta ważna umowa ukraińsko-rosyjska, która obecnie jest dyskutowana, a w sprawie losu Floty Czarnomorskiej pozostaje nie rozstrzygnięta jedynie kwestia Sewastopola. W umowie powinien być zapis, że to miasto jest główną bazą Floty Rosyjskiej. B. Jelcyn liczy na to, że zdrowy rozsądek wreszcie zwycięży.

NA ZDJĘCIU: B. Jelcyn podczas spotkania z przedstawicielami miejscowego kozactwa.

Fot. EPA — ELTA

Wybuch w moskiewskim metrze

Cztery osoby zginęły i 12 odniosło rany w wyniku wybuchu w moskiewskim metrze, który wydarzył się we wtorek późnym wieczorem w jednym z wagonów.

Ok. godz. 22.30 czasu moskiewskiego w czwartym wagonie pociągu metra, jadącego ze stacji Nagatinskaja do stacji Tuiskaja, eksplodował ładunek wybuchowy o mocy, jak ustalili później eksperci, 400 gramów trotylu. Wybuch nastąpił w momencie, kiedy pociąg znajdował się w tunelu.

W wyniku eksplozji zginęły na miejscu trzy osoby — dwaj mężczyźni i jedna kobieta. Jeszcze jeden mężczyzna, któremu urwało obie nogi, zmarł po przewiezieniu do szpitala. Dwanaście osób, w tym jedno dziecko, zostały ranne. Stan ośmiu rannych określa się jako ciężki.

Ze względu na późną porę w metrze nie było wielu pasażerów, a wagon nie zapalił się. W przeciwnym razie, liczba ofiar mogłaby być o wiele większa.

Milicja i Federalna Służba Bezpieczeństwa, które rozpoczęły śledztwo, jak dotąd nie podały żadnych dodatkowych informacji. Rozpatrywane są dwie wersje — albo był to zamach terrorystyczny, albo eksplodował ładunek przewożony przez któregoś z pasażerów. Przed kilkoma miesiącami milicja zatrzymała przed wejściem do wagonu metra mężczyznę, który przewoził worek z kilkunastoma granatami.

Jelcyn apeluje o głosowanie "na pokój w kraju"

Borys Jelcyn zaapelował we środę do "wszystkich Rosjan", by "nie ulegali prowokacjom" i 16 bm. głosowali "na pokój w kraju". "Najlepszą naszą odpowiedzią na intrygi ekstremistów będzie głosowanie 16 czerwca na pokój w kraju, na stabilizację, na przyszłość Rosji" — napisał prezydent w telegramie do mieszkańców Moskwy.

Jelcyn przekazał wyrazy współczucia krewnym i bliskim ofiar tragedii. Polecił, by wszystkim, którzy w jej wyniku ucierpieli udzielić pomocy medycznej i materialnej.

Bośnia

Rząd nie podpisze porozumienia o rozbrojeniu

Rząd Bośni z siedzibą w Sarajewie odmówił podpisania układu o rozbrojeniu na obszarze byłej Jugosławii — poinformował w środę w Oslo generał Vigleik Eide, który przewodniczył negocjacjom w tej sprawie z ramienia Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Strony zgodziły się jednak powstrzymać eskalację zbrojeń do czasu znalezienia rozwiązania "przeszkody politycznej" blokującej podpisanie układu — dodał norweski generał.

Negocjacje w Oslo zostały zakończone — stwierdził generał, dodając, iż odtąd zainteresowane strony będą negocjowały na różnych szczeblach, w tym na marginesie międzynarodowej konferencji we Florencji, która ocenia realizację porozumienia z Dayton w 6 miesięcy po jego zawarciu.

Watykan

Papież do Polaków: trwajcie w tradycji maryjnej Narodu

"Do trwania w pięknej tradycji maryjnej Narodu" wezwał w środę Polaków obecnych na audiencji generalnej w Watykanie Jan Paweł II. Papież wygłosił katechezę nt. dogmatu Niepokalanego Poczęcia NMP. Przypominając, iż dogmat ten ogłosił papież Pius IX w roku 1854, Ojciec Święty podkreślił, że prawda o Niepokalanym Poczęciu obecna jest w tradycji nie tylko katolickiej, ale i prawosławnej.

Jan Paweł II wskazał następnie, że w polskiej tradycji prawdzie o Niepokalanym Poczęciu poświęcone są Godzinki o Niepokalanym Sercu Najświętszej Maryi Panny. "Są to teksty piękne poetycko i głębokie teologicznie. Ja bardzo lubię Godzinki śpiewać, przypominać je sobie" — powiedział Jan Paweł II.

Środowa audiencja, z racji panujących w Rzymie upałów, nie odbyła się na placu św.Piotra, ale w Bazylice św.Piotra i w auli Pawła VI. Papież spotkał się najpierw z pielgrzymami z Polski, Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Holandii w Bazylice, po czym przeszedł do auli, gdzie oczekiwali na Ojca Świętego wierni z innych krajów.

W Bazylice papież przez kilka minut wymieniał imiennie i pozdrawiał grupy z Polski.

Ze świata: PAP, ELTA

Brazylia

Eksplozja w centrum handlowym w Sao Paulo

47 osób zginęło i 107 zostało rannych wskutek zawalenia się we wtorek po południu dachu centrum handlowego w Osasco — jednym z przedmieść Sao Paulo — według ostatniego tymczasowego bilansu skutków katastrofy ogłoszonego w środę rano przez władze miejskie.

Przez całą noc trwały prace ratownicze w budynku niemal całkowicie zniszczonym przez eksplozję, której przyczyn na razie nie zdołano ustalić. Początkowo sądzono, że katastrofę spowodował wybuch gazu, jednak dowódca służby pożarniczej zaprzeczył, jakoby rozchodził się silny zapach gazu, jak twierdziło kilku świadków natychmiast po eksplozji.

W środę rano kliniki i szpitale tego rejonu zaapelowały o oddawanie krwi. W chwili eksplozji w głównej galerii centrum handlowego znajdowało się ponad dwa tysiące osób.

Irak - ONZ

Zaniepokojenie stanowiskiem Bagdadu ws. inspekcji

Rada Bezpieczeństwa ONZ wyraziła we wtorek wieczorem "poważne zaniepokojenie" z powodu stanowiska władz irackich, które tego samego dnia nie dopuściły międzynarodowej ekipy do przeprowadzenia inspekcji w koszarach pod Bagdadem.

Stanowisko władz Iraku — jak sądzi się w ONZ — sprawi, że utrzymane zostaną międzynarodowe sankcje gospodarcze wobec tego kraju.

Z Iraku odwołano we wtorek 50-osobową ekipę inspektorów ONZ, kierowaną przez rosyjskiego eksperta ds. broni balistycznej Nikitę Smidowicza. Konfrontacyjna sytuacja w koszarach gwardii republikańskiej pod Bagdadem trwała ponad 8 godzin i ekipa ONZ ostatecznie nie została dopuszczona do znajdujących się rzekomo na miejscu instalacji wojskowych.

Kronika 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza

Nowe eksponaty muzeum, "Mickiewiczowcy" z Suderwy i Amerykanin Joe z Warszawy

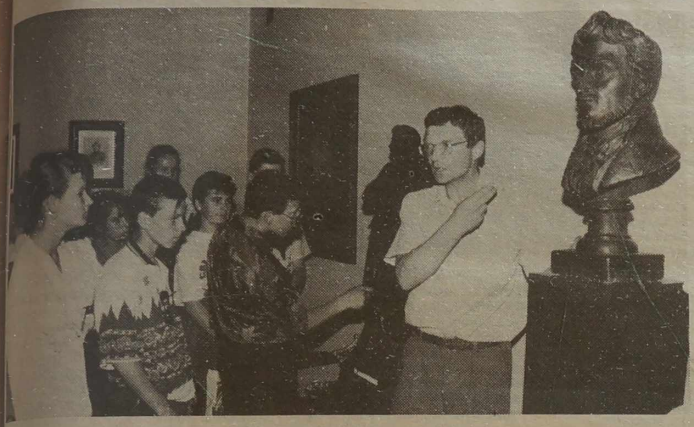

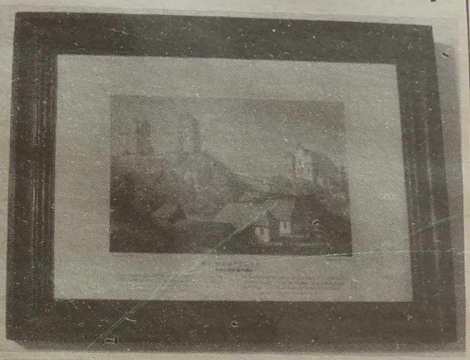

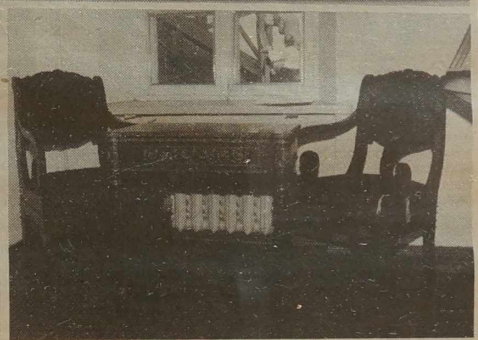

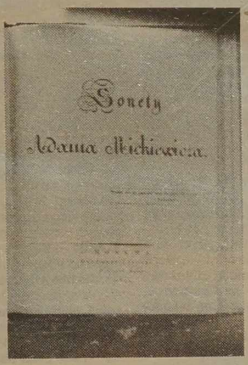

NA ZDJĘCIACH: dyrektor muzeum Rimantas Šalna opowiada uczniom z Suderwy o Joachimie Lelewelu, wielkim nauczycielu Mickiewicza; oryginał obrazu "Nowogródek" Napoleona Ordy; dwa krzesła w stylu epoki Mickiewiczowskiej; okładka pierwszego wydania "Sonetów" Adama Mickiewicza — Moskwa 1826 r. (w tym roku przypada 170 rocznica ich ukazania się w druku); z zainteresowaniem oglądał je Amerykanin Joe SenFt z Warszawy. Fot. Tadeusz Ważniewicz

Popiersie Joachima Lelewela (autor nieznany), wybitnego historyka, uczonego, działacza patriotycznego, prof. Uniwersytetów Wileńskiego (wykładał m.in. historię Mickiewiczowi, otaczał go swoją opieką, wdzięczny poeta poświęcił mu wzruszające strofy) i Warszawskiego; oryginał obrazu "Nowogródek" — rys. z natury Napoleon Orda, pochodzący z XIX stulecia, z krótkimi kronikarskimi tekstami o historii powstania misteczka — po polsku i po francusku; dwa krzesła w stylu epoki Mickiewiczowskiej w swoim czasie sprowadzone na przedwojenny Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — są to nowe, do niedawna przechowywane w magazynach eksponaty, przekazane w ubiegłym tygodniu wileńskiemu muzeum Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim 11 ze zbiorów Muzeum Nauki Uniwersytetu Wileńskiego znajdujących się w pieczy ich kierownika Vytasa Griciusa.

Dyrektor muzeum Rimantas Šalna od razu znalazł nowym nabytkom odpowiednie miejsce w ekspozycji, "uszczuplanej" w ciągu poprzednich lat — raz, zdaniem "kolekcjonerów" mickiewiczyany, przez pożar, który omal nie strawił muzeum, innym razem przez nich samych. Obraz znalazł się w pierwszym pokoju, w drugim — krzesła, w trzecim — popiersie.

Jako pierwsi nowe eksponaty mieli szczęście oglądać uczniowie kl. 6, 7, 8 szkoły podstawowej w Suderwie (rejon wileński), miłośnicy twórczości autora "Pana Tadeusza", sąd określenie, jakie sobie obrali z okazji zbliżającej się 200 rocznicy jego urodzin — "Mickiewiczowcy". Na wycieczkę do muzeum, nad którą mecenat sprawowali: pewna Dobra Pani (nazwisko znane redakcji) oraz firma "Lietpolauto", przybyli na zaproszenie zgadywanki "K.W."- "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny" razem z dyrektorem szkoły Ludwikiem Młyńskim oraz polonistkami: zast. dyrektora Gertrudą Kiełbowską i Leokadią Kotłowską.

Traf chciał, że akurat w tym samym czasie pierwszym gościem zagranicznym oglądającym świeże nabytki muzeum okazał się bawiący w naszym mieście Amerykanin Joe SenFt, przedstawiciel jednej z amerykańskich firm reklamowych w Warszawie. Piękną polszczyzną opowiedział, że jego babcia, z domu Vaitiekunas, wywodzi się z Litwy, wyjechała stąd za chlebem jako 16-letnia dziewczyna, natomiast ojciec jest Niemcem, a on, Joe, Amerykaninem, interesującym się Litwą i pasjonującym życiem oraz twórczością Mickiewicza. Dlatego też odwiedził muzeum Wieszcza w Wilnie i słowa swego uznania wpisał do księgi pamiątkowej po angielsku i po polsku.

Na podwórzu muzeum, przed domem na zaułku Bernardyńskim, gdzie w 1822 r. poeta spędził kilka miesięcy, wzruszająco zabrzmiało: Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie...— w recytacji Jadwigi Brazis, ucz. kl. 7 z Suderwy. W podniosłym nastroju uczestnicy wycieczki złożyli kwiaty przy pomniku Adama Mickiewicza.

Jerzy SURWIŁO

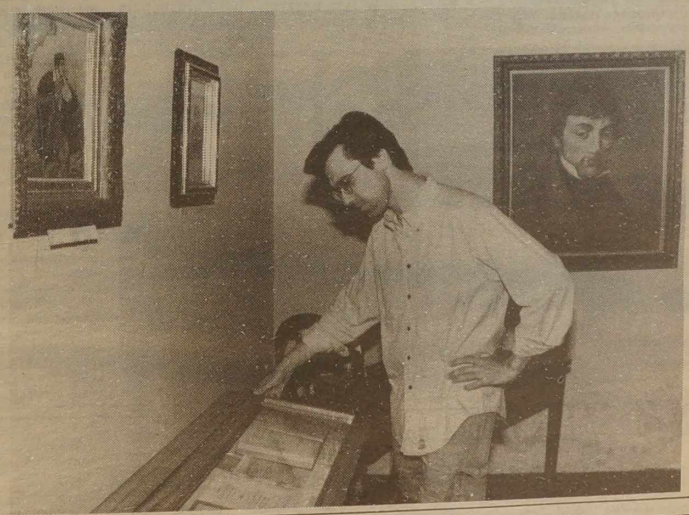

Ludzie nie dbają o swoje dokumenty

(Dokończenie ze str. 1)

Najpierw załatwiamy im karty stałego pobytu. Są wśród nich osoby, które mają i obywatelstwo Rosji, i zachodnie obywatelstwo litewskie. Pomagamy uzyskać im w Domu Noclegowego w Miednikach Północnym. W tej dziedzinie współpracujemy z działem opieki socjalnej (przy ul. Wróblewskiego 6). Oprócz tego kontrolujemy wszystkie (6) wydziały paszportowe policji.

"K.W.": Trochę o tym, kto ma prawo do uzyskania dowodu osobistego obywatela Litwy.

L.B.: Nie mają prawa do obywatelstwa litewskiego ci, którzy przyjechali na Litwę po 3 listopada 1989 r. Od 1 stycznia 1992 r. obowiązuje w naszym kraju ustawa o imigracji. Dla uzyskania karty stałego pobytu obcokrajowiec musi mieć zaproszenie od obywatela Litwy. Rodzice mogą sprowadzić dzieci, można też sprowadzić siostrę lub brata (tych ostatnich pod warunkiem, jeśli nie mają oni rodziny w kraju zamieszkania). Obcokrajowiec z kartą stałego pobytu ma prawo sprowadzić na Litwę swego małżonka. Co roku Litwa przyjmuje około 2,5 tys. obcokrajowców.

"K.W.": Takie dosyć luźne pytanie, czy naród cygański posiada obywatelstwo litewskie, czy jest narodem wolnym jak ptak?

L.B.: Cygan jak to Cygan. Nie za bardzo mu się śpieszy do załatwiania tych spraw. Chodzimy tam do nich, rozmawiamy, tłumaczymy, owszem zgadzają się, że dokument jest potrzebny. 30 Cyganów ma niezadługo otrzymać dowód osobisty, 50 — karty stałego pobytu. Oczywiście, dla nich najlepiej by było, gdybyśmy wszystkie formalności załatwili sami.

"K.W.": Zaproszenia na tymczasowy przyjazd na Litwę. Kto najczęściej do nas przyjeżdża na "tymczasowo"?

L.B.: Najwięcej z krajów Wspólnoty Niepodległych Państw. Z zaproszeniem obywatel WNP podejmuje starania o wizę. Dokumenty w sprawie wyrabiania zaproszeń przyjmuje się w pododdziale na ul. Kęstučio 9, który przyjmuje interesantów: poniedziałek, środa, piątek — 9-13; wtorek, czwartek — 14-17.30.

Zapraszający powinien podać dane o zapraszanym obcokrajowcu: imię, nazwisko, pełną datę urodzin, adres. Wypełnia się blankiet — podanie. Oczywiście, należy mieć ze sobą dowód osobisty lub kartę stałego pobytu. Za zaproszenie 1 dorosłej osoby płaci się 8 litów. Za dzieci do 16 lat płacić nie trzeba. Zaproszenie załatwia się w ciągu 10 dni pracy.

"K.W.": Co należy mieć przy wyrabianiu dziecięcych dokumentów podróży?

L.B.: Dowody osobiste rodziców (ob. Litwy), metrykę urodzenia, 2 zdjęcia. Jedno z rodziców wypełnia formularz. Wydaje się ten dokument w ciągu 5 dni, bezpłatnie u nas, na ul. Verkių 3 w 1 gabinecie. Dni pracy: poniedziałek i środa — 9-13, 14-17.30; w piątek — 9-13, 14-16.30; wtorki, czwartki — 9-13, 14-18.30; sobota — 9-13.

Na zakończenie, chciałabym ze smutkiem stwierdzić, że ludzie nie potrafią utrzymywać w porządku swych dokumentów, często je gubią. Nie rozumiem, dlaczego człowiek, jadąc do Garūnai, zabiera ze sobą dowód osobisty... Złodzieje czyhają na takie okazje, i nie tylko na bazarach. Grzywna za zgubę dowodu wynosi: za pierwszym razem od 50 do 100 litów, za drugim — do 200 litów. Poza tym sam dowód będzie kosztował 55 litów i trzeba czekać 2 miesiące.

Chcę też dodać, że w trakcie przygotowania jest projekt ustawy, na której podstawie każdy mieszkaniec będzie musiał deklarować swe miejsce zamieszkania. W przeciwnym wypadku mogą być pozbawieni pewnych ulg. Tak zresztą jest w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Może w ten sposób zostaną uregulowane pewne sprawy.

"K.W.": Dziękuję Pani za rozmowę i bardzo szczegółową informację, z której na pewno skorzystają nasi Czytelnicy.

Irena LITWIN

3. Japończyk i Polacy na rzecz ocalenia Żydów

(Kowno — Wilno, 1939 - 1940 i ...1996)

Realizatorowi filmu o polskim wywiadzie w Kownie, panu Andrzejowi Miłoszowi książ Dzierżek z Kalisza, były kleryk w Wilnie, przywozi teraz, Anno Domini 1996 maszynopis — 200 stron tekstu o legalizacji na terenie Wilna.

Mówi Andrzej Miłosz:

— Jest to maszynopis nigdzie dotąd nie drukowany, nigdzie nie wydany. Maszynopis napisany przez kilkuletniego szefa legalizacji Romualda (pseudonim — "Michał") Warakomskiego.

Japońskie znaczki robił pan Stanisław Kiałka

— W tym maszynopisie jest opis całej historii legalizacji na terenie Wilna. Wstrząsającej historii tych wszystkich wpadek, aresztowań... 9 osób — za to rozstrzelanych, zesłanych na Sybir.

No i posypały się nazwiska. Niestety, nie wszyscy z tych ludzi dziś żyją. Ale między innymi okazało się, że te japońskie znaczki robił jeden z pierwszych szefów legalizacji, pan Stanisław Kiałka. Jego żona, wdowa po nim, pani Wanda Kiałkowa, mieszka obecnie we Wrocławiu.

W Wilnie, na Zwierzyńcu i na dawnej Kasztanowej...

Mówi **Wiesława Zębala-Gościk**, drugi reżyser kręconego obecnie na Litwie filmu:

— Zajęłam się w tym filmie opracowaniem historycznym na temat "Michała" (Romualda) Warakomskiego. 200 stron tekstu. On przed śmiercią to napisał. Tam jest podana lokalizacja poszczególnych miejsc, gdzie istniały komórki legalizacyjne.

Tam, w tym tekście, jest bardzo dokładnie zanotowane — w jakim okresie i w jakich miejscach były te punkty zlokalizowane. Wszystko — z adresami, numerami domów. Przede wszystkim — to były takie pomieszczenia, które mieściły się jakby na tyłach domów. Takie, które miały zamarkowane wyjścia, żeby łatwiej było uciec.

Te miejsca staraliśmy się teraz w Wilnie odnaleźć. Na Zwierzyńcu jest parę takich domów, najbardziej zbliżonych do tego, co było w opisie. Tamci ludzie już nie żyją. Ale pozostał po tym wszystkim ślad — w sensie odpowiedniego nastroju. Więc można sobie wyobrazić, jak to wszystko działało.

Znaleźliśmy też inne miejsca. One były rozrzucone po całym Wilnie. Jak była jakaś wpadka na przykład na Kasztanowej, to oni błyskawicznie przerzucali się na drugi koniec Wilna.

Fałszerze wiz... po prostu głodowali

— Fałszywe wizy na czarnym rynku osiągały rzeczywiście wysokie ceny — kontynuuje Wiesława Zębala - Gościk. Natomiast sytuacja materialno-bytowa tych ludzi, którzy bezpośrednio pracowali w legalizacji była wręcz fatalna. To był okres okupacji, oni wszyscy głodowali. Działalności podziemia nikt nie finansował. Łącznicy przynosili na kartce papieru dane jakiejś osoby, która potrzebowała dokumentów, i tą samą drogą to wracało. Jedynie — parę ciepłych, serdecznych słów — jako podziękowanie — ktoś potrzebujący tej wizy wypisywał na karteczce. I tego tym ludziom wystarczało.

Do pracy w podziemiu zgłaszały się młode dziewczyny. Nie bardzo wiedziały, co mają tam robić, na czym ich pomoc może polegać. Jedna z nich zwróciła się do szefa legalizacji: proszę pana, ja mogę robić panu wszystko, chociażby — cerować skarpety. I ten pan się zgodził. Ale nie powiedział jej, że on tych skarpet... po prostu nie ma.

Faktem jest, że jakieś tam drobne datki, które były na te wizy dawane, były pieczołowicie rejestrowane i przekazywane na potrzeby podziemia.

Rozmawiałam jeszcze z taką jedną panią, ziemianką z pochodzenia. Jej mąż pracował przy przerzucie Żydów. Zapłacił za to wywózką na Sybir.

Odnaleźliśmy świadków tamtych wydarzeń. No, a teraz w Wilnie — poznajdywaliśmy te ulice. Z każdym takim punktem jest związana historia opisana w maszynopisie. Rzeczą ciekawą jest, jak ci — z legalizacji — uciekali. Mieli, na przykład, ślepe wyjścia, a uciekali prawdziwymi. Mieli też niejedną wpadkę. Jedna taka — na Piromoncie, skończyła się niemal tragicznie. Tam Niemcy zdewastowali cały dom, i mimo to, chłopak, który się w tym domu ukrywał — uciekł, przez dach.

W tym naszym filmie nie będzie żadnych inscenizacji. Będzie to czysty dokument.

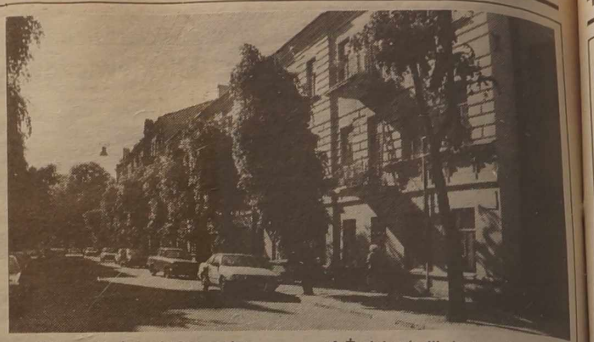

Wilno. "Kuźnia" i "Gospoda" — siatka legalizacyjna

Mówi Andrzej Miłosz:

— Był kryptonim "Kuźnia" i kryptonim "Gospoda". Siatka legalizacyjna. W "Kuźni" robiono dokumenty. Czyli — robiono to, co ksiądz Dzierżek robił: trzeba było zrobić paszport, wkleić zdjęcie, zrobić i postawić pieczątki. A "Gospoda" — to już było takie biuro paszportowe, gdzie wypisywali wizy. Właśnie wypisywaniem tych wiz zajmował się pan Stanisław Kiałka. To znaczy — trzeba było po japońsku wypisać cały tekst.

30 Żydów i każdy — Jakub Goldberg

— Te fałszywe dokumenty były świetnie podrabiane. Ale to było duże ryzyko. Wiąże się z tym historia humorystyczna z zabarwieniem tragicznym, kiedy w jednym transporcie znalazło się 30 Żydów o tym samym imieniu i nazwisku. W jednym transporcie jechało 30 Żydów i każdy z nich — nazywał się Jakub Goldberg! Nasi chłopcy w Wilnie nie znali japońskiego. Kopiowali wiernie jedną z wzorcowych wiz z podpisem japońskiego konsula w Kownie — Sugihary i japońskim tekstem. Ten japoński tekst — to było właśnie imię i nazwisko Jakuba Goldberga. Japońskie władze graniczne w porcie Tsuruga, do którego zawinął statek płynący z Nachodki z 30-oma Jakubami Goldbergami, porozumiały się z Tokio i wszystkich tych 30 Żydów, Jakubów Goldbergów, nie wpuszczono na ląd. Wrócili więc tym samym statkiem znowu do Nachodki, lecz tam — na ich szczęście — także nie wpuszczono ich na ląd, bo nie mieli sowieckich wiz wjazdowych. Krążyli więc tym statkiem miedzy Tsurugą a Nachodką — trwało to tydzień, a może nawet dłużej — niepewni swego losu. W końcu japońskie MSZ wezwało polskiego ambasadora w Tokio Tadeusza Romera.

Interwencje ambasadorów amerykańskiego i holenderskiego w sprawie kołujących między Nachodką a Tsurugą Żydów przyniosły skutek.

Żydów wpuszczono do Japonii ze względów humanitarnych — pod warunkiem jednak, że w ciągu trzech dni polska ambasada wyprawi gdzieś dalej swoich obywateli.

Ambasada polska w Tokio musiała prawie wszystkim Żydom, obywatelom polskim, wydać normalne paszporty, gdyż większość z nich przyjechała na podstawie tymczasowych zaświadczeń, wystawianych w Kownie, bądź sfałszowanych. Ambasador Tadeusz Romer czynił także starania o przyznaniu im wiz emigracyjnych do Stanów Zjednoczonych, Ameryki Środkowej i Południowej, do Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Palestyny...

"A Żydzi mówili, że to oni robili te wizy, że to ich drogo kosztowało"

Mówi Andrzej Miłosz:

— Pan Kiałka nie znał japońskich znaków. Kopiował doskonale, wiernie, całymi nocami przy tej robocie siedział. A Żydzi mówili, że to oni robili te wizy. Że to ich drogo kosztowało, bo fałszerze za to drogo brali. Prawda jest taka, że jeden z oficerów wywiadu polskiego przy komendzie głównej AK, przy "Wilku", szef wywiadu podległego bezpośrednio "Wilkowi" zajmował się tymi wizami. Wydawano je z pobudek humanitarnych, pobierano za nie drobną opłatę — na koszta techniczne. A potem to szło przez żydowskich pośredników, którzy zarabiali na tych biednych Żydach.

Co się stało z Romualdem ("Michałem") Warakomskim? Po odsiedzeniu w Workucie zmarł we Wrocławiu...

Powojenne losy byłego japońskiego konsula w Kownie Chiune Sugihary

Za samowolne wydanie bez ograniczeń wiz Żydom w Kownie Sugihara został po wojnie karnie zwolniony z japońskiego MSZ, pozbawiono go emerytury.

W 1968 roku jeden z uratowanych Żydów odnalazł Sugiharę. Jako jedynego Japończyka odznaczono go medalem Instytutu Yad Vashem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

Chiune Sugihara zmarł dziesięć lat temu, w roku 1986. Pośmiertnie (w 1991 r.) został w Japonii "zrehabilitowany".

— Żyje w Japonii jego żona — Yukiko Sugihara. Jest to już pani po 80-tce, ale prawdopodobnie w całkiem jeszcze dobrej formie. Dobrze pamięta Polaków, ciepło ich wspomina — mówi Andrzej Miłosz.

W Wilnie, w Kownie, w Ameryce, w Australii

— wszędzie, gdzie pozostały ślady po tamtych wydarzeniach, gdzie są jeszcze ci Żydzi, których wtedy udało się ocalić — wszędzie będziemy kręcili sekwencje do naszego filmu — mówią jego realizatorzy. Wychodzą na jaw nowe fakty. Napływają listy z całego świata — z Australii, z Nowej Zelandii... Niedawno przyszedł bardzo ciekawy list z Nowego Jorku — z dokumentami...

Operatorem filmu jest Jacek Siwecki.

Rozmawiała
Alwida Antonina BAJOR

NA ZDJĘCIACH: fałszywe wizy, pieczątki robili w różnych dzielnicach miasta — w domach na ulicy Kasztanowej i na Zwierzyńcu (na zdjęciu — ul. Witoldowa).

Nie tylko interes, lecz też zamiłowanie

2. Pańskie oko konia tuczy

W ubiegłym wywiadzie dyrektor generalny ZSA "Żalgirio futbolo centras" pan JANUSZ ŁOPUĆ mówił o losie piłkarskich drużyn "Żalgiris" i "Żalgiris-2". Dziś poprosiłem, by opowiedział o mecenacie, którym zajmuje się od lat — bezinteresownie wspierając KSPL "Polonia".

— Zainwestował pan poważny kapitał w litewskie reprezentacyjne drużyny piłkarskie. Czy nie ucierpi na tym nasz sport polonijny?

— Nie mam żadnego zamiaru rezygnować z tego, czym się praktycznie zajmuję od założenia "Polonii". Dziś jesteśmy na kolejnym etapie rozwoju sportu w zrzeszeniu, mianowicie utworzyliśmy nową strukturę sportową, która przyczyni się do podniesienia sportu na wyższy szczebel.

— Dlaczego zaistniała taka potrzeba?

— Zmieniły się statuty klubów sportowych na Litwie. Zaistniała więc potrzeba założenia innego zrzeszenia, które pozwoliłoby uzyskać finansowanie z Departamentu ds. Kultury Fizycznej i Sportu. Tak powstał Związek Klubów Sportowych Polaków na Litwie "Polonia", na którego prezesa też mnie wybrano. Więc teraz wspieram sportowe poczynania rodaków nie tylko finansowo, ale też jako prezes.

— Kilka słów o tej strukturze.

— Struktura nowo powstałej organizacji z grubsza wygląda następująco: wybrano trzech wiceprezesów — ds. szkoleniowych i sportu masowego (p. Anna Adamowicz), piłki ręcznej, siatkówki i koszykówki (p. Zygmunt Śleżewski) oraz ds. piłki nożnej (p. Stefan Kimso).

15 tys. Lt, które otrzymujemy z Departamentu, w całości przeznaczyliśmy na sport masowy (dla porównania: co miesiąc "Żalgiris" za elektryczność płaci 20 tys. Lt — **przyp. autora**). Inne dyscypliny sportowe mają wsparcie, jak to się mówi "ze strony". Dla przykładu: piłkarki ręczne z Ejszyszek grają w ekstraklasie. Z trenerem W. Daszkiewiczem omówiliśmy plan, według którego trenują i grają dziewczęta. Oprócz tego opiekę nad drużyną objęła moja córka, która po ukończeniu Uniwersytetu Warszawskiego wróciła do Wilna. Stąd też nowa nazwa ekipy — "Polonia - Iwona".

— Jak się mają sprawy z piłką nożną?

— Trzecioligowa "Polonia" też nie została z pustymi rękoma. Taką drużynę nie jest zbyt trudno utrzymać obok tak potężnej ekipy jak "Żalgiris". Trzecioligowcy mają własne pomieszczenie z wyposażeniem pod trybunami stołecznego stadionu "Żalgiris", mogą też dysponować boiskiem zwanym "Małakana". Niech sobie grają na zdrowie, nie zapominając jednak, że dla zapewnienia sobie dogodniejszego żywota powinni postarać się o rozszerzenie grona mecenasów. Są zamożni rodacy na Wileńszczyźnie, chociaż do dziś nie słyszałem, aby ktoś z nich ofiarował "na sport" chociażby setkę "zielonych".

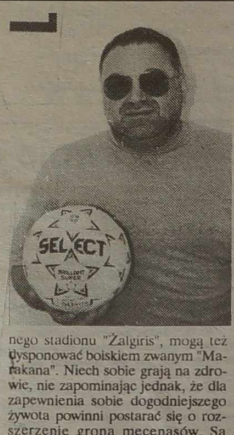

— Jakie życzenia złożyłby pan nowo powstałemu związkowi z okazji jakiegoś kolejnego jubileuszu?

— Moje życzenie byłoby krótkie: Żyjcie w zgodzie, wkładajcie w podjętą pracę więcej serca. Pomoc będzie zawsze, nie zważając na to, jak się potoczą sprawy w mojej pracy z "Żalgirisem".

— Dziękuję panu za wywiad, jak też za wieloletnie poświęcenie się sprawie sportu polonijnego i nie tylko.

Rozmawiał **Andrzej MALKIANIS**

Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

P. S. Słowa pana Janusza nie mijają się z czynami. Po zakończeniu rozmowy zaproponował wsparcie naszym niezamożnym czytelnikom. Dla sześciu z nich — uczestników i sympatyków zgadywanki "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny" — zafundował miesięczną prenumeratę "Kuriera Wileńskiego". W ich imieniu serdecznie dziękujemy.

SPORT

Koszykówka

Przygotowania zgodnie z harmonogramem

Wczoraj do Hiszpanii odleciała reprezentacja Litwy, która tu będzie przygotowywała się do Igrzysk Olimpijskich. Podczas treningów weźmie ona również udział w dwóch turniejach międzynarodowych. W pierwszym w Leone 20 czerwca Litwa zmierzy się z Chorwacją, a następnie z Angolą. W dniu następnym odbędą się spotkania o pierwsze i trzecie miejsca. Następny turniej odbędzie się w Vitoria-Gasteiz. Reprezentacja Litwy grać będzie z drużyną Hiszpanii, Chorwacji i zespołem All Stars (USA).

Do Hiszpanii udało się 13 koszykarzy z trenerami: A. Sabonis, G. Einikis, E. Žukauskas, A. Praškevičius, A. Karnišovas, S. Šombergas, K. Šeštokas, M. Žukauskas, R. Kurtinaitis, D. Maskoliūnas, D. Lukonas, T. Paečsas, R. Vaišvila. S. Marčiulionis pojechał na konsultacje z drużyną do Ameryki i do reprezentacji później.

26-30 czerwca w Berlinie reprezentacja Litwy weźmie udział w turnieju, gdzie zagra z drużynami Jugosławii, Grecji i Niemiec.

Przed odjazdem do Ameryki 3 lipca jest zaplanowane spotkanie w Wileńskim Pałacu Sportu z reprezentacją Wielkiej Brytanii.

Inf. wł.

Piłka nożna

Rozpoznanie zakończone

Zakończona pierwsza kolejka spotkań mistrzostw Europy w Anglii była etapem rozpoznawczym. Wyniki świadczą o bardzo zaciętej walce i o lepszej obronie niż ataku. Drużyny dużo więcej uwagi udzielały działaniom defensywnym i w obronie grały dużymi siłami. W ośmiu spotkaniach uzyskano tylko 13 bramek, zanotowano 4 remisy i 4 zwycięstwa. Sędziowie aż 46 razy sięgali po żółty kartonik. Dwukrotnie pokazali również czerwony.

W najciekawszym dotychczas spotkaniu Rosja — Włochy początek meczu należał do Włochów. Już w 1 min. gry A. Del Pierro próbował pokonać S. Czerczesowa. Nie udało się. Trzy minuty później rosyjski bramkarz popełnił błąd — podał piłkę do A. Di Livio, który natychmiast przekazał ją P. Casiraghiemu i piłkarze Italii objęli prowadzenie.

Cieszyli się nim do 21 min., kiedy to I. Cymbałar wykorzystał niezdecydowaną postawę włoskich obrońców i pokonał bramkarza A. Peruzziego.

Włosi wyciągnęli wnioski i pierwszej połowy spotkania, kiedy to w końcówce oddali inicjatywę rywalom. Z miejsca zaatakowali i na efekty nie przyszło długo czekać. Wkrótce po rozpoczęciu gry Casiraghi stanął przed szansą zdobycia gola — strzałem z bliskiej odległości nie potrafił jednak zaskoczyć Czerczesowa. Następna próba przyniosła jednak powodzenie — po płynnej zespołowej akcji piłkę otrzymał G. Zola, podał do Casiraghiego i tym razem bramkarz Rosjan nie miał nic do powiedzenia. Tak więc wicemistrzowie świata odnieśli zwycięstwo 2:1 w bardzo atrakcyjnym i widowiskowym meczu.

Mecz Turcja — Chorwacja był debiutem w rozgrywkach mistrzostw dla obu reprezentacji. Turkom do osiągnięcia dobrego wyniku, a za taki trzeba by było uznać remis z faworyzowaną Chorwacją, zabrakło pięciu minut. W 86 min. rezerwowy G. Vlaovic, który zastąpił grającego z rozbitym łukiem brwiowym A. Boksicia, wystartował z własnej połowy, wyprzedził tureckich obrońców, bezbłędnie ograł bramkarza R. Rustu i strzałem z 8 metrów do pustej bramki zdobył jedynego gola meczu. Mecz toczący się w strugach deszczu nie był porywającym widowiskiem, a jego pierwsza połowa była wręcz nudna. Przez ponad godzinę nie działo się nic. Dopiero w 68 min. Chorwaci poważniej zagrozili bramce tureckiej, ale po akcji R. Prosineckiego i dośrodkowaniu R. Jarniego, supersnajper D. Suker strzelił niecelnie obok słupka. Chorwaci dzięki wygranej objęli prowadzenie w grupie.

UEFA zastosowała finansowe sankcje wobec drużyn, których zawodnicy zostali ukarani żółtymi i czerwonymi kartkami. Kary nakładane są na federacje narodowe za 4 lub więcej żółtych kartek. Najbardziej surowo zostali potraktowani Niemcy, którzy będą musieli zapłacić 8 tys. franków szwajcarskich (ok. 6 tys. dol.). 7 tys. franków zapłaci Hiszpania (za 4 żółte i 1 czerwoną), 5 tys. Bułgaria (3 żółte i 1 czerwona), Czechy (4 żółte), Portugalia (5 żółtych). 4 tys. zapłaci Szwajcaria (4 żółte).

Dziś na turnieju grają Bułgaria z Rumunią oraz Szwajcaria z Danią, jutro zmierzą się Portugalia z Turcją oraz Czechy z Włochami.

Olimpiada

Celem 16-19 medali

Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego zatwierdził zasadniczy skład polskiej ekipy na Igrzyska Olimpijskie w Atlancie. Na liście znalazło się 157 sportowców — 36 zawodniczek i 121 zawodników. Ekipa może być jeszcze powiększona o osoby, które do 23 czerwca uzyskają kwalifikacje. Zadaniem polskich sportowców będzie zdobycie w Atlancie 16-19 medali.

Siatkówka

Coraz bliżej finiszu

Rozegrano piątą serię spotkań światowej superligi. W grupie A Argentyna wygrała z Hiszpanią 3:1 i 3:0, a Brazylia z Kubą 3:0 i 3:1. Prowadzi Brazylia (18 pkt). W grupie B Włosi pokonali Holandię 3:1 i 3:2, a Grecy Bułgarię 3:2 i 3:0. Włosi zgromadzili 19 pkt. W grupie C Rosja wygrała z Chinami 3:1 z Japonią 3:0. Japończycy pokonali Chińczyków 3:2. Prowadzi Rosja — 20 pkt.

Kajakarstwo

Dobre występy

Kajakarze z Kowna V. Kupčinskas i V. Mizeras na kajaku-dwójce dwukrotnie zajęli trzecie miejsce na zawodach na jeziorze Maltańskim pod Poznaniem. Na dystansach 500 m i 1000 m wyprzedziła ich załoga medalistów mistrzostw świata Polaków oraz USA. Wioślarz litewski K. Reksnys występował tym razem w składzie załogi białoruskiej czwórki-kanadyjki. Na obu dystansach załoga ta zajęła drugie miejsce. R. Pietrukaniec na kajaku-jedynce zajął dobre piąte miejsce.

Inf. wł.

Szybowce

J. Centka nadal prowadzi

Polak J. Centka wygrał ósmą konkurencję i był drugi w dziewiątej na rozgrywanych w Finlandii szybowcowych mistrzostwach Europy. On jeszcze bardziej umocnił się na pierwszej pozycji w klasie otwartej. Polak uzyskał najdłuższą odległość — 405 km w konkurencji, w której piloci sami wybierali sobie trasę przelotu nad wyznaczonymi punktami w dowolnej kolejności, ale w określonym czasie 4 godz. Najgroźniejszy konkurent Centki Niemiec H. Back przeleciał 375 km i zajął 6 miejsce. Po 9 konkurencjach Niemiec przegrywa do Centki 120 pkt. Na czwartym miejscu w łącznej klasyfikacji jest S. Wujczak.

W klasie standard po 8 konkurencjach prowadzi Niemiec H. Weiss (6711 pkt). Najlepszy z Polaków T. Rubaj zajmuje 18 pozycję (5916 pkt). W klasie 15-metrowej prowadzi Niemiec M. Grund (7013 pkt). Polacy J. Trzeciak i F. Kępka zajmują miejsca w trzeciej dziesiątce.

CZWARTEK, 13 CZERWCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — "Telegram Mulioner". 18.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Bułgaria — Rumunia. 20.30 — Panorama. 21.05 — Studio sportowe. 21.15 — Koncert z okazji 70-lecia Litewskiego Radia. 22.00 — "Europa plus". 22.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Szwajcaria — Holandia (1 połowa). 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Szwajcaria — Holandia (II połowa).

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.05 — "Bez domu jest źle". 16.20 — S. "Tropikalny upał". 17.20 — Wiadomości z Hollywoodu. 17.50 — Wszystko! 18.10 — S. "Neumim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — "Na jednym końcu linczyk". 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Bulwar show. 21.00 — S. "Tropikalny upał". 22.00 — Mistrzostwa Europy w kulturystyce (NABBA). 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Show Benny Hilla. 23.45 — S. "Jeszcze jedna szansa". 0.35 — S. "Niech krew się leje!".

BAŁTYCKA TV

8.30 — 18.25 — Program DW. 18.30 — Koszykówka. Superfinał NBA. 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Piłka nożna. "Inkaras-Grifas" Kowno — "Žalgiris" Wilno. 23.40 — "Nagie ukochane" (1). 0.10 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

16.55 — "100 proc.". 17.00 — Wiadomości CNN. 17.30 — S. "Santa Barbara". 18.15 — Lekcja jęz. niem. 18.30 — Film anim. 18.55 — "100 proc.". 19.00 — "Okno na przyrodę". 19.15 — Cykl dok. "Szwajcaria". 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Cykl dok. "Główna ulica". 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.30 — S. "Ulice San Francisco". 22.30 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — "100 proc.". 23.20 — Nowości sportowe. 23.30 — Film fab. "Jeździec o świcie".

WILEŃSKA TV

7.55 — Wiadomości z Wilna. 8.05 — Film dla dzieci. 9.10 — Ranking restauracji. 9.25 — Muzyka. 9.55 — Patrol drogowy. 10.10 — S. "Neonowy jeździec". 11.05 — Kurs dolara. 11.15 — Nowy Jork! Nowy Jork! 11.45 — Apteka. 11.55 — 90x60x90. 12.15 — Film fab. "Matka". 13.30 — "Ci, którzy". 17.55 — S. "Neonowy jeździec". 18.50 — Dziś w mieście. 19.00 — "Zrób krok". 19.55 — 6 wiadomości. 20.05 — Film fab. "Wkrótce nadejdzie koniec świata". 21.35 — Sport tygodnia. 22.05 — "Wileńska jutrzenka". 22.20 — Muzyka. 22.50 — Dziś w miasteczku. 23.00 — Wiadomości z Moskwy. 23.15 — Nowości muzyczne. 23.35 — "Ci, którzy".

KOWIEŃSKA TV

18.00 — Filmy anim. dla dzieci. 18.30 — S. "Czarownica". 19.30 — Wiadomości. 20.00 — Muzyka. 20.30 — ABC zdrowia. 21.00 — Z serii "Kryminalne historie". 21.30 — Wiadomości. 22.00 — S. "Kameleony".

I KANAŁ

5.00 — Teleranek. 8.00 — Wiadomości. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9.00 — Program aut. W. Poznera. 9.40 — Klub podróżników filmowych. 10.25 — Film anim. 10.40 — Smakołyk. 11.00 — Wiadomości. 11.10 — Mir. 11.50 — Film fab. "Łapówka" (1). 13.00 — W pewnym przedziale. 13.35 — O problemach oszukanych właścicieli wkładów. 14.00 — Wiadomości. 14.20 — Film anim. 14.45 — Lego-go. 15.10 — Tintonik. 15.40 — S. "Helene i chłopcy". 16.05 — Lekcja rocka. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.05 — Godzina szczytu. 18.30 — Loteria "Milion". 18.55 — Męska rozmowa. Program E. Riazanowa. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.45 — Wybory-96. 21.00 — Władza i chwała: Nikita Chruszczow. Film "Szare wilki". 23.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Bułgaria — Rumunia. 0.30 — Wiadomości. 0.50 — Film-spektakl "Dziwna missis Savidge".

ROSYJSKA TV

6.15 — Film anim. 6.45 — Wybory-96. 7.00 — Dziennik. 7.20 — W tym dniu. 7.30 — Rosyjski biznes. 7.50 — Wybory-96. 8.05 — Po prostu zwyczajnie. 8.35 — "Domino" M. Bojarskiego. 9.05 — S. "Santa Barbara". 10.00 — Wiadomości. 10.20 — Festiwal folki. 10.35 — Ściśle tajne. 11.30 — Pielgrzym. 12.10 — Film anim. 12.35 — Nie zapomnijcie włączyć telewizor. 12.55 — Sklep. 13.00 — Dziennik. 13.20 — Rosyjski biznes. 13.50 — Film anim. 14.00 — Iwanow, Pietrow, Sidorow. 14.50 — Wybory-96. 15.00 — Koszykówka. Finał NBA. 15.30 — Kalendarz. 16.00 — Dziennik. 16.20 — Koszykówka. Finał NBA. 16.50 — S. dla nastolatków. 17.15 — Złota wizytówka. 17.25 — Po prostu zwyczajnie. 17.55 — Nic, z wyjątkiem. 18.10 — Wybieraj, bo przegrasz. 18.25 — Zamknięcie VII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego "Kinotaur". 19.00 — Wiadomości. 19.35 — Wybory-96. 19.50 — Cd. zamknięcia festiwalu filmowego. 20.20 — S. "Santa Barbara". 21.10 — Wybory-96. 21.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Szwajcaria — Holandia. 23.25 — Wybory-96. 23.35 — Dziennik. 23.50 — Muzyka wszystkich pokoleń. 0.05 — Jabłko Adama.

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 9.30 — Kareta — film prod. polskiej. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Muzyczna Jedynka. 10.45 — Polskie ABC. 11.15 — "Czterej pancerni i pies" — serial prod. polskiej. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — "Wrony" — film fab. prod. polskiej. 14.05 — "Dzwony Czarnobyla — dziesięć lat później" — film dok. 15.00 — "Przewoźnik pogodnych twarzy" — reportaż. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — Magazyn katolicki. 16.50 — Rewizja nadzwyczajna. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — "Tropy". 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Sześć milionów sekund" — serial dla młodych widzów. 18.45 — Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu". 19.15 — "Hrabina Cosel" — serial prod. polskiej. 20.10 — Sport z satelity. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Studio Kontakt. 21.45 — Dziennik Telewizyjny. 22.00 — "Idole?" 22.30 — Czwartkowy Teatr Satelitarny. 24.00 — Program na piątek. 0.05 — "Dziecko z katalogu" — film dok. 1.05 — Uczmy się polskiego. 1.40 — Panorama.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V. I. P. 9.00 — "Różowa pantera" — serial anim. prod. USA. 9.30 — Rządy dzieci, czyli pajdokracja. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Gimnastyka. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.05 — "Prawnicy z Miasta Aniołów" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Gotowanie na ekranie. 12.20 — To jest łatwe. 12.30 — Kwadrans na kawę. 12.45 — Żyć skutecznie. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.40 — Opowieści bałtyckie. 14.05 — Za siedmioma górami. 14.35 — Kliper. 14.50 — "Zwierzęta świata" — film dok. prod. kanadyjskiej. 15.15 — Brzuch. 15.30 — Przez lądy i morza. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Dla młodych widzów. 16.30 — "Max Glick" — serial prod. kanadyjskiej. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Filmidło. 18.40 — Klinika zdrowego człowieka. 19.10 — "Tata Major" — serial komediowy prod. USA. 19.30 — Magazyn katolicki. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Viper" — serial prod. USA. 22.05 — Wieczór publicystyczny. 23.20 — Diariusz. 23.30 — Pegaz. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.15 — Miniaturky. 0.20 — Studio sport. M E w piłce nożnej — Anglia'96: Bułgaria — Rumunia. 1.50 — "Bieg po słonecznej stronie" — film fab. prod. rosyjskiej.

PIĄTEK, 14 CZERWCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 8.00 — Wiadomości. 18.10 — Dziennik (prz.). 18.20 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Portugalia — Turcja. 20.20 — Film dok. 20.30 — Panorama. 20.55 — Sport. 21.05 — Koncert. 21.35 — Dalija Laisvės. 21.55 — Styl. 22.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej (I połowa). Czechy — Włochy. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Czechy — Włochy (II połowa).

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.20 — S. "Robot policyjnym". 17.20 — Radziecki dziennik. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.25 — Teleshop. 19.30 — Telemagazyn "Mozaika europejska". 20.00 — Dziennik. 20.25 — Pogotowie show. 21.00 — Teleshop. "Tak. Nie". 21.35 — Film fab. 23.05 — Monstra. 0.20 — Z cyklu "Legendy rocka".

BAŁTYCKA TV

8.30 — 18.25 — Program DW. 18.30 — S. "Tak świat się kręci". 19.30 — Porsche — GT1. 20.00 — Film dok. 20.30 — S. "Komisarz". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Bałtyckie nowości. 22.00 — Film fab. "Ojciec". 23.40 — Film dok. 0.05-3.50 — Program CNN. 3.50 — Koszykówka. Superfinał NBA. 6.30—8.30 — Program CNN.

TELE-3

16.55 — "100 proc.". 17.00 — Wiadomości CNN. 17.30 — S. "Santa Barbara". 18.15 — Lekcja jęz. niem. 18.30 — Film anim. 18.55 — "100 proc.". 19.00 — Detektor. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Telemagazyn "01". 21.00 — Dziennik. 21.15 — Sport. 21.30 — S. "Góral". 22.30 — Muzyka. 23.00 — Dziennik. 23.15 — "100 proc.". 23.20 — Sport.

WILEŃSKA TV

7.50 — Wiadomości z Wilna. 8.00 — S. "Mściciele". 8.55 — S. "Teoria spisków". "Amerykańska sprawiedliwość". 9.50 — Patrol drogowy. 10.05 — S. "Neonowy jeździec". 11.00 — Kurs dolara. 11.15 — Sportowy tydzień. 11.45 — Apteka. 11.55 — 90x60x90. 12.15 — Film fab. "Matka". 13.25 — Film anim. dla dzieci. 17.55 — S. "Neonowy jeździec". 18.50 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.00 — Film fab. "Śmierć łotra". 21.25 — Tydzień. 21.55 — S. "Mister Bean". 22.25 — Muzyka. 22.50 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.00 — Wiadomości z Moskwy. 23.15 — Nowości muzyki. 23.35 — Kanał muzyczny.

KOWIEŃSKA TV

18.00 — Filmy anim. dla dzieci. 18.30 — Cykl prelekcji o rodzinie. 19.30 — Wiadomości. 20.00 — Film fab. "Kolor granatu". 21.30 — Wiadomości. 22.00 — S. "Kameleony". 22.30 — Sport.

I KANAŁ

5.00 — Teleranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9.10 — Męska rozmowa. Program E. Riazanowa. 10.00 — Film anim. 10.20 — Dopóki wszyscy w domu. 11.00 — Dziennik. 11.10 — Mir. 11.50 — Film fab. "Łapówka" (2). 13.10 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Bułgaria — Rumunia. 14.00 — Dziennik. 14.20 — S. "Rycerz — Dzielne Serce". 14.40 — Film "Hrabina Szeremietjewa" (1). 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Powołanie. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Dziennik. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.15 — Człowiek i prawo. 18.45 — Pole cudów. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.45 — Wybory-96. 21.10 — "Poglądy". 22.05 — Film fab. "Czarny kwadrat". 0.10 — Wiadomości. 0.20 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Portugalia — Turcja. 1.35 — Wspomnienie o Lidii Ruslanowej.

ROSYJSKA TV

6.30 — Film anim. 7.00 — Wiadomości. 7.20 — W tym dniu. 7.30 — Rosyjski biznes. 8.05 — Po prostu zwyczajnie. 8.35 — Twoje możliwości, człowieku. 9.05 — S. "Santa Barbara". 10.00 — Wiadomości. 10.20 — Dom handlowy "Le Monti". 10.35 — Festiwal folk. 10.50 — Film fab. "Wesoła kronika niebezpiecznej podróży". 12.15 — Nie zapomnijcie włączyć telewizor. 12.55 — Sklep. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Rosyjski biznes. 13.50 — Film anim. 14.00 — Iwanow, Pietrow, Sidorow. 14.50 — Wybory-96. 15.00 — Hokej na lodzie. 16.00 — Wiadomości. 16.20 — Hokej na lodzie. 17.20 — Film fab. "Zorro". 18.15 — "Wybieraj, bo przegrasz". 18.30 — Pion. 19.00 — Wiadomości. 19.35 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Miasteczko. 21.20 — Pogoda. 21.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Czechy — Włochy. 23.25 — Film dok. 23.55 — Wiadomości. 0.10 — Muzyka wszystkich pokoleń. 1.25 — Film fab. "Jezioro miłości".

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 9.30 — "Spacer pod psem" — film prod. polskiej. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Krzyżówka szczęścia. 10.45 — "Sześć milionów sekund" — serial dla młodych widzów. 11.15 — "Hrabina Cosel" — serial prod. polskiej. 12.10 — Z lamusa techniki. 12.35 — Uczmy się polskiego. 13.00 — "Jego wielka miłość" — film archiwalny prod. polskiej. 14.25 — "Melodia duszy" — reportaż. 14.55 — "Pamiętnik pani Róży" — reportaż. 15.10 — Diariusz. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — Artysta i dzieci. 16.40 — 5-10-15 — Program dla dzieci i młodzieży. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — Magazyn kulturalny. 17.45 — Przegląd prasy polonijnej. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Mały Lord" — film anim. dla dzieci. 18.45 — Krzyżówka szczęścia. 19.15 — "Radio Romans" — serial prod. polskiej. 19.45 — Auto-Moto-Klub. 20.00 — Hity satelity. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Czy nas jeszcze pamiętasz? 21.30 — "Opowiadania w moll i w dur" — program muzyczny. 22.00 — "Idole" 22.30 — "Czterdziestolatek" — serial prod. polskiej. 23.25 — Program na sobotę. 23.30 — Pałer. 24.00 — Męski striptiz. 0.30 — "Toccata" — film fab. prod. polskiej. 1.40 — Panorama. 2.10 — Wieczór z Alicją.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 9.30 — Bractwo Przygody i Zabawy. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.55 — "Kroniki młodego Indiany Jonesa" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Zrób to tak, jak my. 12.15 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.30 — U siebie. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.40 — Trzeci sektor. 13.45 — Mity i rzeczywistość. 14.00 — Twórcze szkoły. 14.20 — Trzeci sektor. 14.25 — Teleplastikon. 14.45 — Zawód — amator. 15.05 — Tu jest ojczyzna. 15.20 — Trzeci sektor. 15.25 — Jeśli nie Oxford, to co? 15.35 — Seks — wizja. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Muzyczna Jedynka. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — Dla młodych widzów — Riff. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział...". 18.30 — Goniec. 18.45 — Bezpiecznie. 19.05 — Randka w ciemno. 19.50 — Coby tu jeszcze ... 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Słomiany wdowiec" — komedia prod. USA. 22.50 — Puls dnia. 23.05 — WC Kwadrans. 23.30 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 0.05 — Wiadomości. 0.25 — Studio sport. ME w piłce nożnej — Anglia'96. Portugalia — Turcja. 1.20 — "Łamigłówka" — film fab. prod. australijskiej. 2.45 — Goniec.

Lietuvos avialinijos

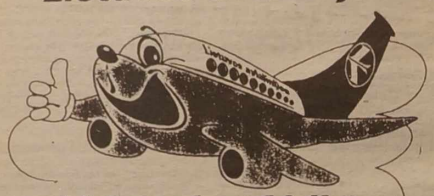

Lithuanian Airlines
tel.: (370 2) 752535
fax: (370 2) 724352

EURODESIGN jewelry

Taniej niż inni sprzedajemy ognioodporną amerykańską i niemiecką wykładzinę.

Cena metra kwadratowego - od 17.00 Lt.

TEL. W WILNIE 22-45-72.

(Zam. 570).

ZSA "ALERITA"
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ
41-45-68
705 675

Wezwanie bezpłatne — Taryfa 1 km — 1 Lt

Uwaga! Nowa usługa!

Jeżeli macie problemy, mianowicie wychodząc z przyjęcia nie możecie prowadzić swego samochodu, to dowieziemy Państwa i samochód pod podany adres w granicach miasta. Taryfa — 50 Lt.

(Zam. 732)

BRILIANTAS Jubilerski sklep czynny codziennie

Ul. Aušros Vartu 19 (naprzeciwko Data Banku)

Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i wyroby jubilerskie.

Vilnius, tel. 22-23-23.

Firma polsko-litewska zatrudni ciastowych o wysokich kwalifikacjach (bez nałogów).

Vilnius, tel. 23-39-87.

(Zam. 755)

Miłe panie i panienki, klinika "Kamena" Vilnius, Polocko 6 (przystanek autobusu nr 11 "Užupis"), zaprasza Panie do zbadania piersi oraz przeprowadzenia badań ginekologicznych u doświadczonych onkologów.

Rejestracja codziennie w godz. 10-14, tel. 62-84-20.

(Zam. 733)

To miejsce czeka na Twoją reklamę

Domowa apteczka

SKRZYP

Skrzyp polny Eguisetum arvense, to pospolity chwast, w postaci maleńkich choinek, rosnących na podmokłych łąkach i polach, obrzeżach lasów, w rowach na ugorach. Skrzyp przy zgniataniu ręką skrzypi z powodu zawartości krzemionki w łodygach — stąd nazwa rośliny. Zbieramy go w czerwcu i lipcu, oczyszczamy, suszymy w cieniu.

Jest bogaty w sole mineralne i mikroelementy, nadto w kwasy organiczne, garbniki itd. Działa moczopędnie. Skutecznie wspomaga leczenie gruźlicy, miażdżycy naczyń, kamicy nerkowej i pęcherzowej. Ludziom starszym bywa polecany dla uzupełnienia mikroelementów i soli mineralnych w organizmie. Odwar sporządza się następująco: 2 łyżki ziela skrzypowego zalewa dwoma szklankami wody, gotuje przez 15 minut, odcedza i pije 2-3 razy dziennie po szklance.

Przygotowała G.B.

DROBNE ZA DARMO — KURIER WILEŃSKI

Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....

.....

.....

Adres, tel. .....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

EKRANY

SKALVIJA — I sala — **"Mężczyzna, który lubi patrzeć"** (Włochy) 13-16.VI o 12.10, 13.50, 15.30, 17.10, 18.50, 20.30. II sala — **"Najlepszy pies"** (USA) — 13-16.VI o 13, 14.15, 17, 18.15, 19.30. **"Iko — odważne źrebię"** (Argentyna, anim.) o 11.30, 15.30.

LIETUVA — **"Niebezpieczne myśli"** (USA) — 15-16.VI o 12, 14, 16. 15, 16.VI — Spektakle Kijowskiego Teatru Pantomimy Klownów **"Mimikriczi"**.

VILNIUS — **"Cyklon"** (Włochy) — 13.VI o 12.30, 14.15, 16, 17.45. **"Mały Budda"** (Włochy, Francja, W. Brytania) — 13.VI o 19.30. **"Czarny jastrząb"** (USA) — 14-16.VI o 12.30, 14.15, 16, 17.45, 19.30.

HELIOS — I sala — **"I znowu made-me Clod"** (USA) — 13.VI o 13, 15, 17, 18.50, 20.40; 14-16.VI o 14, 16, 17.50. **"Żelazna księżniczka"** (Litwa, muzyczny film-bajka) — 13.VI o 11.40; 14-16.VI — o 12.40. II sala — **"Zaprzysiężona"** (USA) — 13-16.VI o 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.10.

PERGALĖ — **"Zimowa wiśnia"** (Rosja) — 13-16.VI o 13, 15, 17. **"Anna Karenina"** (Rosja) o 19. W holu — codziennie czynny bilard. 14-16.VI o 20 — Młodzieżowa dyskoteka; 15-16.VI o 16 — Wieczorki dla ludzi w starszym wieku.

VIDEOSALON "OZO" — **"Zwierciadło"** — 13.VI o 17.30. **"Imię Róży"** o 19.30. **"Pokuta"** — 14.VI o 17.30. **"Basen"** o 19.30. **"Poziomkowa polana"** — 15.VI o 16. **"Stalker"** o 18. **"Dziecińśtwo Iwana"** — 16.VI o 16. **"Amadeus"** o 18.

Komputerowa szkoła N. Kazakowej ogłasza letni zapis uczniów. Zaprasza się uczniów klas 6-12.

Vilnius, tel. 69-05-20, 47-56-39.

(Zam. 700)

Centrum Kształcenia Kierowców organizuje kursy na kategorie A, B, C, D, E.

Vilnius, tel. 76-31-76 po godz. 15.

(Zam. 723)

Naprawiamy lodówki (tel. 42-15-40, 72-15-46), pralki (tel. 72-88-03). Udzielamy gwarancji.

Ul. Žalgirio 108, od godz. 9 do 17.

(Zam. 738)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie przy al. Savanorių.

Tel. 61-40-14.

(Zam. 744)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie z telefonem, po remoncie w Karolinkach.

Te. 61-39-59.

(Zam. 745)

Oddział krawiecki zatrudni szwaczki. Przyjmujemy zamówienia na szycie odzieży.

Tel. 75-86-86, 74-42-77.

(Zam. 753)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja — 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78.

(Zam. 258)

KALENDARIUM

• **Czwartek (13.VI.)** jest 165 dniem 1996 r. Do końca roku 201 dni.

• Znak Zodiaku: Bliźnięta.

• Imieniny: Antoniego, Gracji, Fortunata, Lucjana.

• Wschód Słońca — 4.42, zachód — 21.56. Długość dnia 17 godz. 14 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 13 czerwca nieduże zachmurzenie, nad ranem lokalnie — nieduży deszcz, możliwe burze. Wiatr zachodni, umiarkowany. Temperatura 18-20 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady. Temperatura w nocy 3-8 stopni (15 czerwca mogą wystąpić lokalne przymrozki do -2 stopni), w dzień 13-18 stopni.

Sprzedam samochód "Moskwicz 2140".

Sužonis, tel. 350-249.

(Zam. 448-D)

Do wynajęcia 1 pokój bez wygód.

Vilnius, Savanorių 150-1.

(Zam. 450-D)

Kierowca poszukuje zatrudnienia, ma doświadczenie pracy za granicą.

Tel. 67-75-89.

(Zam. 451-D)

Sprzedam piec do łaźni.

Tel. 52-52-30, 67-94-79.

(Zam. 452-D)

Sprzedaję tuje (trzyletnie).

Tel. 62-09-52.

(Zam. 453-D)

Sprzedam dziecięce łóżeczko.

Tel. 45-91-38.

(Zam. 454-D)

Budujemy korty tenisowe "Gardenia".

Tel. 44-16-45.

(Zam. 455-D)

Do wynajęcia pokój bez wygód.

Tel. 44-41-30.

(Zam. 456-D)

Sprzedam licznik energii elektrycznej, jednofazowy, dwutaryfowy.

Tel. 26-61-43.

(Zam. 458-D)

Sprzedam tanio składany domek (41 m^2).

Vilnius, ul. Kęstučio 47-5.

(Zam. 459-D)

TANIO SPRZEDAJEMY: cement, ceramzyt, ruberoid, szkło, łupek, bitum, kreskę, blachę stalową walcowaną na zimno, osprzęt, kątowniki, inne materiały budowlane.

ZSA "Vilmesta", Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68, fax: 65-26-82.

(Zam. 840)

W trudnej i bolesnej chwili śmierci ukochanego Ojca wyrazy głębokiego współczucia księdzu Józefowi KWIATKOWSKIEMU i Jego rodzinie składają członkinie Żywego Różańca parafii św. Rafała

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda"

Zast. red. naczelnego Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 ISSN 1392-0405 SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO